

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 12.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-96.

Administracji 28-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Podwyżka taryf kolejowych.

Zmiany i przeniesienia w wojsku. --- Ugoda Ligi z P. Z. P. N.

Bestjalskie morderstwo.

OCET OWOCOWY I WINNY, SMACZNY I ZDROWY POLECA F-a „ZAKOPANE“ AKADEMICKA 24, LEONA SAPIEHY 25. 2542

MARJA KONOPNICKA.

Na cmentarzu.

Kto w mogiłę wrasta głazem,
Kto skamieniał na kurhanie,
Ten się w proch rozsypie razem
Z tem, co nigdy już nie wstanie.

Lecz kto dębem wrósł w mogiłę
Kto żyw stoi na kurhanie,
Temu odda grób swą siłę,
Kiedy przyjdzie zmarłych wstanie.

Sto lat leży głaz na grobie,
Sto lat wichry po nim wieją,
A nie zadrza życiem w sobie,
Nie zieleni się nadzieją.

Lecz gdy dąb życia czerpie soki
Z praocjów próchn i kości
I choć kurhan tak głęboki,
Buja liściem ku przyszłości!

Zaduszki.



HOLD WARSZAWY NIEZNAHEMU ŻOŁNIERZOWI.

Warszawa, 1 listopada. (Pat.). Stolica Polski złożyła dziś z inicjatywy obywatelskiego komitetu hold pamięci Nieznanego Żołnierza. O północy zaciągnięto wartę honorową przy grobie Wielkiego Nieznanego, którą pełnili przez całą dobę członkowie organizacji przysposobienia wojskowego. —

O godz. 10 rano olbrzymi plac Saski począł się wypełniać nieprzelicznymi zastępami młodzieży szkolnej płci obojga, delegacje zaś poszczególnych szkół w liczbie kilkudziesięciu ustawiły się z wieńcami w pobliżu grobowca. O godz. 11.30 orkiestra 30 pp. wykonała hymn narodowy, poczem jeden z uczniów wygłosił imieniem całej młodzieży szkolnej hold prochom Nieznanego Żo-

łnierza, po dwóch minutach milczenia orkiestra wojskowa wykonała marsz żałobny, przy dźwiękach którego delegacje szkolne składały na grobie wieńce. Następnie przed grobem Nieznanego Żołnierza prze-defilowały, płynąc dwiema kolumnami, blisko 30.000 rzesze młodzieży szkół warszawskich.

Przesilenie reparacyjne w Niemczech.

Jak wiadomo, przed trzema laty sprawa odszkodowań, które Niemcy zobowiązały się płacić za zniszczenia wojenne we Francji i Belgji, została uregulowana przez t. zw. „plan Dawesa“ (czytaj „Dousa“). Polega on na tem, że Niemcy otrzymały bardzo znaczne kredyty amerykańskie, przeszło miliard dolarów jako pożyczki państwowe, nie licząc drugie tyle co najmniej pożyczek prywatno-gospodarczych. Pożytki te zostały użyte na stabilizację waluty niemieckiej i uporządkowanie finansów — z tem, że w zamian za to rząd niemiecki zobowiązuje się wpłacać do wspólnej kasy reparacyjnej (Francja, Anglja, Belgja i Włochy) przez pierwsze trzy lata sumy stosunkowo niewielkie, od roku zaś 1928 po dwa i pół miljarda marek złotych. Ilość tych rat nie została ustalona i pozostawiona do rozstrzygnięcia przyszłości. Na zabezpieczenie płatności tych rat Niemcy dały dochody ze wszystkich swoich kolei, które w tym celu wydzielone zostały w osobne przedsiębiorstwo i monopole państwowe.

Z ramienia komitetu bankierów amerykańskich przeprowadzającego cały opisany wyżej plan Dawesa, rezydował w Berlinie finansista amerykański p. Parker Gilbert, jako t. zw. agent reparacyjny. Obowiązkiem jego jest obserwować na miejscu i kontrolować niemiecką gospodarkę państwową z punktu widzenia zobowiązań z planu reparacyjnego dla Niemiec wynikających. — Więc raz do roku pod koniec października pisze p. Gilbert obszerny raport ogólny o polityce finansowej Niemiec dla swego ko-

mitetu. Nadto ma on prawo każdego czasu czynić ministrowi finansów przedstawienia, względnie zakładać swoje „veto“, jeżeli uważa, że jakieś zarządzenia ministra czy jakaś ustawa mogą okazać się szkodliwymi dla zdolności Niemiec do płacenia rat reparacyjnych.

P. Parker Gilbert od trzech lat urzęduje w Berlinie, ale jeszcze ani razu nie robił użytku z tego swojego prawa przedstawienia i protestu. Stało się dopiero w ostatnich dniach, kiedy to p. Gilbert zwrócił się do ministra finansów Köhlera najpierw z ustnem, a potem z pisemnem przedstawieniem, że zamierzone przez rząd niemiecki podwyższenie pensyj urzędników, tudzież wielka reforma szkolnictwa, na które to cele wielkie sumy już zostały wstawione do przyszłorocznego budżetu, mogą uniemożliwić Niemcom zapłacenie przyszłorocznej raty reparacyjnej.

Zarówno ta rozmowa, jak korespondencja między ministrem finansów a agentem reparacyjnym jako ściśle poufna, byłaby nie doszła do wiadomości publicznej, gdyby nie niedyskrecja kilku dzienników nowojorskich, które w dziwny jakiś sposób przysły w posiadanie tekstu noty Gilberta i ogłosiły z niej różne wyjątki.

Rząd niemiecki próbował najpierw przełożyć wogóle, jakoby taka nota istniała. Powoli jednak zaczął przyznawać, że ją otrzymał. Zapowiedział nawet jej ogłoszenie skoro tylko toczące się rokowania na to pozwolą.

Cała ta sprawa ma wielkie znaczenie nie tylko dla Niemiec lecz także dla wielu innych państw europejskich. Finansowe położenie Niemiec pogarsza się. Świeżna kon-

junktura, wywołana podobnie jak u nas przez strajk angielski, ma się ku końcowi. Olbrzymi, świetnie zorganizowany i na stopie najnowszych wymagań techniki postawiony przemysł niemiecki wyprodukował i ma na składzie różnych towarów za sumę przeszło ośmiu miliardów marek złotych. W zasadzie zatem Niemcy gospodarowały dobrze uzyskanymi w Ameryce kredytami, bo niemal za całą ich sumę wyprodukowały towary i mają je gotowe na składzie. Cóż, kiedy niema ich komu sprzedać! Zrujnowana Rosja aż piszczyi wprawdzie o takie towary, ale nie ma czem płacić i chce kupować tylko na kredyt. Inne zaś państwa chronią swoje przemysły i bronią się od bezrobocia przedewszystkiem w ten sposób, że towarów niemieckich w dość wielkich ilościach nie kupują.

Tymczasem zbliża się termin pierwszej normalnej i pełnej raty reparacyjnej w kwocie dwóch i pół miljarda marek, które gospodarstwo niemieckie może wydobyć tylko ze sprzedaży za granicą produktów swego przemysłu. Nadto wysokie podatki i sanacja walutowa wywołały w Niemczech ogromną drożyznę, która zmusza rząd niemiecki do podwyższenia pensyj urzędniczych i wogóle wywołuje znaczny wzrost wydatków państwowych.

W tych warunkach miał p. Gilbert niewątpliwą rację, kiedy ostrzegał ministra finansów przed zbyt niemiernym rozszerzaniem budżetu państwowego. Ale z drugiej strony jak temu rozszerzeniu zapobiec bez narażenia się na ciężkie wstrząśnienia społeczne i na dezorganizację maszyny państwowej wskutek niezadowolonia i niedostatku urzędników?

Zaczynają się powoli sprawdzać przepowiednie różnych znawców, którzy jak słynny ekonomista angielski Keynes jeszcze przed trzema laty zapowiadali, że Niemcy pełnych rat reparacyjnych przez plan Dawesa płacić nie będą mogli i że pewnego dnia cały ten plan automatycznie zawali się.

Zapewne wprawdzie nie nastąpi to zawalenie się ani tak prędko ani tak nagle, nie mniej opisana wyżej sprawa listu agenta

JAN PIETRZYCKI.

Cmentarz ostrjański a „Quo vadis“.

Cmentarz ostrjański w Rzymie przy ulicy Nomentana spopularyzowała dopiero u cudzoziemców, zwiedzających stolicę Włoch — powieść Sienkiewicza. Jak opowiadał mi „custode“ cmentarza, często zachodzą tu dziś obcy turyści, chcąc zobaczyć miejsce, gdzie Winiejuż w czasie nocnego zebrania chrześcijan ujrzał zbiegłą z dworu cesarskiego Ligję.

Z pośród katakumb starochrześcijańskiego Rzymu na ślad cmentarza ostrjańskiego natrafiono najpóźniej. Początkowo sądzono, że znanych kilka krypt cmentarnych na końcu ulicy Nomentana należy do sąsiedniego cmentarza św. Agnieszki. Śladów podziemi ostrjańskich szukano w okolicy ulicy Salaria. Nawet szczątki kamieni grobowych z owych tajemniczych krypt za murami cmentarza Agnieszki zarejestrowano. w dziale katakumbowym muzeum Laterańskiego jako pomniki z tegoż cmentarza.

Ustalenie miejsca, gdzie leżało Ostrjanum, spowodował przypadek. Oto było wiadome, że na cmentarzu ostrjańskim pochowano zwłoki męczennicy św. Emerentjany. W r. 1873 archeolog prof. Horacy Maruchi odkrył w jednej z wspomnianych krypt zwietrzały kamień grobowy z mocno zniszczonym napisem: „Sancta Emerentiana“. W pobliżu kamienia znaleziono wyżłobione w tufie siedzenie i charakterystyczny słup, jakiego na cmentarzach starożytnych używano do zawieszania na nim lampjonów. Owo siedzenie uważali niektórzy za miejsce, z którego św. Piotr wygłaszał kazania.

Zwiedzanie cmentarza ostrjańskiego nie jest dziś tak łatwe. Kilka tylko razy w roku bywa otwarty dla publiczności i należyćie oświetlony, gdyż nie posiada tyłu interesujących szczegółów, co naprzykład katakumby na via Appia.

Wchodzi się do Ostrjanum przez stary ogród jarzynowy, ocieniony drzewami cyprysowemi. Tam przez furkę, przypominającą wejście do piwnicy, prowadzi kamienne schody do kilku podziemnych krypt i kurytarzy, pełnych grobowców, z których jedne zakryte są kamiennymi płytami, gdzie tu i ówdzie spotykamy znak ryby, w drugich, otwartych, widać szczątki czaszek i kości.

Cmentarz ostrjański znany jest tylko częściowo. znaczna jego część zasypana ziemią. Pomimo gorliwych poszukiwań nie znaleziono w nim — między innymi — natrafiono na grób Pappusa i Maura, dwóch rzymskich żołnierzy, straconych na rozkaz Djoklejana za przyjęcie chrztu.

Najciekawszym zabytkiem, jaki spotykamy w Ostrjanum, to na zmurzałej ścianie starożytny fresk: antyczna Madonna, pochodząca z IV. wieku. Wyobraża młodą niewiastę z rozkrzyżowanymi ramionami i welonem na głowie, a przed nią dziecko.

Sienkiewicz, opisując w „Quo vadis“ scenę nocną w Ostrjanum, oparł się na wzmiankach w biografji papieża Liberjusza i aktach procesu Pappusa i Maura, stwierdzających, że tutaj Piotr apostoł nauczał nieraz i chrzczył nawróconych. Można najdokładniej oznaczyć miejsce, gdzie rzecz dzieje się w powieści. Scena, w której Winiejuż z Chilonem ujrzał podczas kazania św. Piotra, Ligję i Ursusa, odbywa się w drugiej z kolei krypcie (postępując od wejścia cmentarnego).

Miejsce obszerne — pisze autor „Quo vadis“ — zamknięte z wszystkich stron murem. Gdziekolwiek stały tu pomniki, w środku zaś widać było właściwe hypogeum, czyli krypte, leżącą w niższej swej części pod

powierzchnią gruntu, w której były grobowce. Przed wejściem do krypty szumiała fontanna.

W krypcie tej znajdowało się w czasach dawnych kilka ciekawych malowideł, które obecnie można oglądać w muzeum Laterańskim. Jedno z nich przedstawia Mojżesza, uderzającego laską w skałę, inne trzech mędrców przed Herodem, inne znów Jonasza i Daniela z lwami. Malowidła jednak, utrzymane w tonie szarym, nie mają ani w przybliżeniu tej świeżości, jaką do dziś zachowały prześliznięte, kolorowe freski na małych starożytnym cmentarzyku św. Pryscyli przy via Salaria.

Jak dokładnie studjował Sienkiewicz, pisząc „Quo vadis“, topografię cesarskiego Rzymu, uzgodniając ją z planem Rzymu obecnego, widzimy w doskonale nakreślonej przez niego drodze, wiodącej na cmentarz ostrjański.

„Szl“ — czytamy — „przez vicus Palatinus“, wzdłuż Wiminatu, do dawnej bramy Wiminalskiej, koło płaszczyzny, na której Dioklejan wznosił później wspaniałe łaźnie. Minęli resztki murów Serwjusza Tuljusza i przez bardziej już puste miejsca doszli do drogi Nomentańskiej, tam zaś skręciwszy na lewo ku Salaria, znaleźli się wśród wzgórz, pełnych kopalni piasku, a gdzieś tam i cmentarza“.

Inna rzecz, że autor, wprowadzając nas w powieści do krypty cmentarnej, popełnił błąd historyczny. Za czasów Nerona cmentarz ostrjański jeszcze nie było. Św. Piotr nauczał w znajdującym się wówczas na tem miejscu ogrodzie, należącym do patrycjuszowskiej, sprzyjającej chrześcijanom, rodziny Ostorjów, od których imienia późniejszy cmentarz wziął nazwę. Szczątkiem tego właśnie ogrodu jest dzisiejsze wejście do cmentarza.

Najlepszy do twarzy, przygotowany na młodzi i wyciągu z lilii białej

Hygieniczny, o subtelnym zapachu, niewidoczny

Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach

Niezastąpione do mycia twarzy, szyji i biustu

Krem Abarid

Puder Abarid

Mydło Abarid

Otrąbki Abarid

usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży, młodzieńczy wygląd.

nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białość

nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery

oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczy i piam

Wszystkie te wyroby na wystawie „EXPOSITION du PROGRES” w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone najwyższą nagrodą i wielkim złotym medalem.

reparacyjnego w Berlinie wskazują jasno, że zbliża się nowe wielkie przesilenie reparacyjne. Niemcy nęda musieli zabiegać się o zmniejszenie sum rat reparacyjnych, a mocarstwa zaś dają w zamian za to od Niemiec różnych ustępstw, przedewszystkiem politycznych. Zaczyna się targi i zatargi, które na czas jakiś wytworzą w Europie znowu całkiem nową sytuację polityczną.

Sigma.

JERZY ZARZYCKI.

W dzień Zaduszny.

Są dni szare, powolno i ciężkie, które mają jednak początek i koniec. Nieubłaganie odbijają w wyobraźni naszej te same obrazy, których tłem i podstawą jest ciężka walka o byt, o kawał chleba. Zaprzęgamy się wszyscy do jednego jarzma i własnym pługiem orzemy zagony codziennej niwy, ażeby wieczorem, po wyczerpującym trudzie, wytchnąć na chwilę i otrzeć z czoła kroplisty pot.

To jest życie!... Monotonna uwertura do czegoś, co dalekie, biedoścignione. Ale nie zawsze jest tak. Nie zawsze z pokorą, z powolnością zwierzeć pociągowego wlecemy za sobą pasmo własnych dni. Od czasu do czasu nadehdodzą chwile zastanowień.

Gdy od kominka doleci suchy szepcący szepcący szepcący, a języki ognia o szarym mroku przemawiać będą w głębie naszych serc, w tych chwilach coś uniesie się w duszach naszych, zastanowi i zapyta:

— Czy wiecie, gdzie szukać prawdy i szczęścia. Czy wiecie!...

Choć będziesz z uporem odganiał natarczywe myśli, choć w pasowaniu się duszy poszukasz obrazów, które ci spokój przyniesie mogą, coś wielkiego, tajemniczego, nieokreślonego, ta siła fatalna, której nie są obecne żadne pytania i przypuszczenia — wlec się będzie za toba, szarpać nerw twój każdy i pytać:

— Czy wiecie...

...Na kominku trzask suchego drzewa, a w koło ciebie wieczne pytanie. I tylko zaciśnięte, bezkrwiste wargi szepczą gorącą prośbę: „Niech będzie dobrze, niech będzie ładnie na świecie”.

Nie załamujmy z goryczą rąk, nie skarżmy się, że droga ewolucji prowadzi przez szlaki wieków, że pójdzie poprzez zatarty popiół kości naszych. Zdławnym ten głęboki szloch, który serce dyktuje, gdy z bólem zarzuca, że świat jest ślepy, że ma oczy zamknięte. Niech nam w takich chwilach przewodzi wiara i pewność, że to, co wśród fizycznych i moralnych bólów śnimy w godzinach ledwie wyczułych tęsknot, to, po tysiącach

lat, stanie się udziałem i własnością każdego człowieka.

...Zaduszki dziś. Zaduszki... Zaów, jak przed rokami, przed dwoma, jak stałe wreszta, pospieszą tłumy żywych, aby odwiedzić tych, co położyli się na wieczny sen, z którego nie w naszej mocy powstać.

Wiatr suchymi liśćmi kołysankę umarłym śpiewa. I idzie krok w krok za każdym, wieńce pomaga układać i szeptem czyta wszystko to, co dedykacyjne tabliczki kryją na sobie.

Ciemność nagle na ementarzysko zapadła. Pogasyły światła, rozszalał się wściekły wicher, powal niepotrzebno wieńce rzucił je gdzieś w kącie i zdusił w bezkształtną masę. Przerażone tłumy zbiły się w jedną gromadę, podniósłszy zacisnięte dłonie do pobielających warg.

Pogodne, wesołe oczy smutnemi się stały. Dusze, które wiecznie drzemały w powijakach pospolitych, ziemskich dni, zrozumiały, że dana im jest moc czynu i patrzenia. Zagasyły w bezruchu twarze, które się uśmiechem blazemskim krzywiły. Słowa głupie, niekieszemne, przylgnęły do zniechęconych ust. I rozwarły się wspaniałe grobowce, rozpadły się niskie groby, w których ledwo tyły ztoni, by trumna przykryć. A z czeluści, na widok przerażonych milionów wyszły nie szkielety, które małodusznych strasza po nocach pustemi oczodołami. Miasto umarłych przekształciło się w wiośniany ogród, pełen anielskich postaci. I dał się słyszeć głos:

— Czy wiecie, jaki jest cel i powołanie wasze? Czy wiecie, że życie na ziemi jest tylko kropla, którą trzeba dobrze i mądrze wychylić... Na drodze jesteście wszyscy. Jedni dalej, drudzy bliżej. A przed nami jasność, światło ducha. Wyrzućmy od siebie precz myśli i słowa, które jeno godności naszej uwłaczają. I stańmy się pogodniejsi, lepsi niż dotychczas. Otwórzmy oczy i patrzmy niekrepowanie! Dusza i sercem!

A kiedy umilkł wielki głos, słyszałeś, jak załamało się wiele żywych istot ludzkich, jak podcięte kwiaty leżały. I podniósł gwałtowny szloch tych, którzy przelecieli się ogromem działania. A gdzieś w kącie ementarza, bliżej, ziemi stała garstka ludzi. Twarz ich smutna promieniowała szczęściem i radością, bo wielki głos był wypływem i odbiciem ich duszy. Aż wszystko znikło.

I na chwilę zastanowiły się umysły, aby pójść w zwykłym kolisku dalej. Włoka się szaro, bez celu, gromadnie. Święcą Zaduszki wieńcami, kaskadą łez, bolem duszy i lękiem bezgranicznym.

A za murami luczy i przewala się miasto żywych. Beztroskie, rozpedzone, pobija rekordy czasu i gwałtownie przewraca karty na kalendarzu doczesności. Różnobarwna gama dźwięków przeskakuje przez mury emen-

tarne, zaślepione i bezduszne. Gubi się między wysokimi kępami traw grobów, gdzie spoczywają serca i nadzieje. Kryje się po kątach pomników, wibruje na kanwie luny lamp i miliardów świec.

I pada bez tchu, znużone na skostniała, listopadową darń ziemi, kędy czeka nas jedna droga i jeden krzyż.

MIECZYSLAW TERLECKI.

W Zaduszny dzień.

Tak smutno, tak boleśnie dziwnie na ementarzu, Drzewa jakgdyby z sobą spór zacięty wiodły. O tajemnicy wielkiej, niezbadanej gwarza... U mogił kłęczą smętne postacie i modły. Słną korne i gorące pełne bólu, żalu. Do stóp Tego co zabrał im z pośród ich

Jaknajdroższe istoty. — Na grobach się palą Świece i drży ich płomień, trzępcose się, kona. Tak, jak serca tych, którzy tu jeszcze zostali. Tych co kłęczą tak smutni, opuszczeni, sami. A którzy hen w bezkresnej, niezmierzonej dali

Są sercem swoim całym, duszą i myślami! —

Kłęczą i w groby patrzą... ach bo w każdej płycie. W każdym kamieniu grobu w każdej ziemi grudzie. Widzą swa całą przeszłość, widzą zgasłe życie...

Tam spią wiecznie w tych grobach tacy sami ludzie! —

Odżywają w pamięci zgasłe drogie twarze. Ojciec, matka, syn, żona... brat... córka jedyna...

Ileż ludzkich tragedji chowają ementarze... Ach ileż Dzień Zaduszny bólów przypomina!

Tak cicho płoną świece... tak smętnie migocą,

Tu płacz, tam jęk bolesny, tam rozpaczne łkanie...

Wszystko łączy w modlitwę się, co płynie z mocą

Ku Niebu: „Boże! Wieczne daj Im spoczywanie”! —

„Tretorna”

Kalosze i śniegowce

w wielkim wyborze poleca najtaniej

„The Gentleman” Lwów, pl. Halicki 12

Polityka i interes.



Jak podają źródła niem., które powołują się na mowę franc. posła socjalistycznego Barona, przewodniczącego komisji naftowej w franc. Izbie deputowanych, walka przeciw ambasadorowi sowieckiemu w Paryżu, Rakowskiemu, zakończona jego odwołaniem z Paryża, nie była prowadzona ze względów politycznych, ale na skutek zabiegów prezesa „Royal dutch“, Deterninga (nasza ryżina). Deterning spodziewał się uzyskać przez zerwanie rosyjsko-franc. stosunków znaczne

Teatr świetlny

PALACE

Legjonów 1-3

MONUMENTALNY DRAMAT w 14 AKTACH p. t.

NERO

— film równy —
BEN HUROWI

38732

Początek codziennie o g. 3 pop. Zniżki i wolne bilety nieważne aż do odwołania

korzyści dla swego towarzystwa. „Royal Dutch“ jest jedną z największych firm światowego handlu naftą i prowadzi obecnie ciężką walkę o naftę rosyjską.

— Ah tak, — rzekł Bardt, skierowując ku niemu lśniące szkła swoich okularów — więc czego pan właściwie żąda?

Jeszcze jedna dobrana para stręczycieli do nierządu we Lwowie.

(d) Jeszcze nie przebrzmiały echa sensacyjnej afery rzeźnika Filipowskiego i masarzystki Anny Robak, którzy przy ulicy Ossolińskich prowadzili tajny dom rozpusty, a tu wczoraj policja wpadła na trop o wiele wstrętniejszego procederu, uprawianego na tle nierządu.

Mianowicie niejaka Jadwiga Schindlerowa, licząca 42 lata, zamieszkała przy ul. Józafata l. 6, w mieszkaniu swoim prowadziła tajny dom rozpusty i trudniła się stręczeniem do nierządu, ciągnąc z tego bardzo wielkie zyski, tak, że kupiła sobie magiel elektryczny i auto-doróżkę. Przewszystkiem mieszkała u niej dziewczęta lekkich obyczajów, Marja Baliszakówna

i Helena Sarabaj, które Schindlerowej płaciły dziennie po 7 zł. i po 1 zł. od każdego „gościa“, przez nie przyjmowanego. Natomiast Irena Wanus płaciła jej dziennie po 8 zł., 30 zł. miesięcznie za mieszkanie, 20 zł. za usługę, 10 zł. za naftę i po 2 zł. od przyjmowanego „gościa“.

Nadto Schindlerowa trzymała u siebie służącą Klementynę Makarską, liczącą lat 17, od trzech miesięcy wcale nie-meldowaną w policji. Schindlerowa Makarską zmuszała do uprawiania krytego nierządu, wysyłała ją na zarobek na ulicę i stręczyła ją często gościom w hotelu „Boulevard“ przy ulicy Gródeckiej l. 43. To też łącznie z Schindlerową został aresztowany Wil-

Plaszcze rypsowe
zł. 110

angielskie oryg.
na jedwabiu
zł. 125

selskinowe pluszowe
na jedwab. podszerokie
zł. 195

krymskie
doskonata imitacja
zł. 195

„Poland“ Hetmańska 22.
Gródecka 54.

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Wyrwa zrozumiał, że znalazł się w matni, z której wyjście jest bardzo trudne. W takim położeniu mogła go ocalić tylko życzliwość i pomoc ludzka, która się przejawia czasami nawet pomiędzy najgorszymi aferzystami. Ale panowie z Brześcia nie byli upieczeni z takiej maki. Poprzez ich obojętność przelazła niedbale ukrywana radość z upadku Wyrwy, tego dumnego, spanoszonego Wyrwy, który ich tak często wyśmiewał i pouczał, jak się robi dobre interesy. Kiedy zaczął ich jeszcze raz przekonywać, rozmowa skończyła się brutalną, niesmaczną awanturą. Powiedziano mu twardo i ordynarnie: „idź pan na zlamaną twarz!“

Nie pozostawało mu nic innego, jak bezpośrednio układy z ministerstwem i to przeprowadzone samodzielnie.

Było mu to bardzo nie na rękę. Trzeba było bowiem uchylić przyłbicy, co się zupełnie nie zgadzało ze sposobem jego działania.

Ale innego wyjścia już nie było.

Wyrwa wrócił rano do Warszawy i postanowił tegoż dnia pójść do Bardta. Przygotował sobie bardzo szczegółowo wszelkie argumenty i nawet sam potrochu w ich słuszność uwierzył.

— Jeżeli przyjmą mnie zwyczajnie, po ludzku — myślał — to można będzie coś niecoś wyratować.

Osobistość Bardta była bardzo niepokojąca, ale liczył na to, że Bardt go nie zna. Tak

75

przecież starannie ukrywał swoją osobę we wszelkich „kombinacjach“. Teraz zjawi się przed nim zupełnie nieoczekiwanie i może uda mu się to wyzyskać.

W ministerstwie dowiedział się, że pan naczelnik przyjmuje dopiero od godziny dwu nastę, punktualnie więc o tej porze wszedł do gmachu ministerstwa. Rozebrał się, wypełnił karteczkę i poczał przechadzać się w poczekalni, oglądając bezmyślnie rozwieszzone na ścianach fotografie zabytków Warszawy.

Wreszcie ukazał się woźny i zwracając się do niego oświadczył:

— Pan naczelnik prosi!

Wyrwa przeszedł przez mroczny korytarzyk i po chwili znalazł się w gabinecie Bardta, który rzucił nań badawcze spojrzenie, unosząc na chwilę głowę pochyloną nad papierami. Błyszcząc okularami, wskazał mu jednocześnie krzesło po drugiej stronie biurka i rzekł suchym, urzędowym głosem:

— Proszę niech pan siada, czem mogę panu służyć!

Wyrwa rozpoczął odrazu swoje misterne, zręcznie splecione wywody. Wystąpił w roli naiwnego kapitalisty, który szukając dla siebie zarobku, uwikłał się niepotrzebnie w tę całą sprawę. Nie mając o niej należytego pojęcia, namówiony przez ludzi, którym ufał bezgranicznie, zaangażował cały swój majątek jako potrzebną gwarancję. Zdawało mu się, że to jest interes czysty i prosty, tymczasem teraz wylonili się jakieś nieoczekiwane zawikłania, przedewszystkiem dla niego groźne. A przecież w tym wypadku byłby kozłem ofiarnym, któryby musiał pokutować zupełnie niewinnie za to, że dostarczony towar nie został przyjęty.

Bardt podniósł łysą, wygoloną głowę i utkwawszy przenikliwie spojrzenie w Wyrwę zapytał głosem ostrym i przyjmującym:

— Proszę pana, czy pan zna dobrze tych panów, którzy podjęli się dostaw?

— O tyle o ile. — odpowiedział Wyrwa, udając wahanie pocziwca — polecieli mi ich ludzie godni zaufania.

— Ach tak, — rzekł Bardt, skierowując ku niemu lśniące szkła swoich okularów — więc czego pan właściwie żąda?

— Proszę o jakąś względność i tak żebym mógł się wycofać z tej nieprzyjemnej historii.

— Niech pan ściśle sprzecyzuje swoje żądania!

— Chodziłoby o dalszy termin tak, żeby można było naprawdę dostarczyć nowy towar...

Znowu poczał snuć żalose skargi człowieka, który zupełnie niewinnie wpadł w paskudną matnię. Przecież państwo nie może tak postępować, żeby spokojny, Bogu ducha winien obywatel został zupełnie zrujnowany, żeby nie była dla niego deski ratunku.

— Proszę pana — rzekł Bardt — pan rozumie chyba, że ja sam rozstrzygać nie mogę, ale jutro jest posiedzenie komisji, której prośbę pańska przedstawię.

Wyrwa rozpromienił się i zawołał:

— Mam nadzieję, że komisja nie zechce mnie zgubić.

Bardt poczał mu się bardzo uważnie przyglądać, a Wyrwa ten wzrok nieprzyjemny, wnikliwy wytrzymywał z pełnym spokojem.

— Więc pan twierdzi, — zaczął po chwili Bardt — że pan cały swój majątek umieścił w tych dostawach.

— Tak jest, — odpowiedział Wyrwa stanowczo — jeśli to stracę, będę niedzarmem.

— A dlaczego pan tak zrobił?

— To bardzo proste, zastrzegłem sobie odpowiedni procent, myślę, że sprawiedliwy zarobek mi się należy.

— Czy pan może mi powiedzieć jaki to był procent?

— Procent był rozmaity — odpowiedział Wyrwa wymijająco, niemile tem zaskoczony — ponieważ w grę wchodziły pieniądze, gwarancja hipoteczna, różne inne świadczenia, więc dokładnie nie pamiętam.

(C. d. n.)

helm Gruber, syn dzierżawcy hotelu „Boulevard“, a zarazem portjer tego hotelu.

W toku dochodzeń policyjnych stwierdzono, że Wilhelm Gruber trudnił się stręczaniem do nierządu. Przychodził on bardzo często do Schindlerowej i z jej mieszkania zabierał do hotelu dziewczęta, od których następnie pobierał po 4 zł., ustanawiając dla „gościa“ takse w wysokości 10 zł.

Schindlerowa i Gruber odstawieni będą do sądu przy ulicy Batorego.

I. DREXLER i SYNOWIE
pl. Kapitulny 2.
KOŁDRY i MATERACE

Bona i jubiler.

Ołbrzymia kradzież przy ul. Wolność.

(d.) Przed kilku dniami Herman Moxlinger, zamieszkały przy ulicy Wolność 5, zawiadomił policję, że zajęta u niego w charakterze bony Jadwiga Rosenzweig, skradłszy mu portfel, zawierający 1200 zł. i biżuterję, wartości 20.000 zł., zbiegła w niewiadomym kierunku.

Sprawą tą zajął się Wydział śledczy. W toku dochodzeń ustalił, że rzekoma Rosenzweig nazywa się właściwie Stanisława Zniesieńska. Była ona już kilka razy karana za różne kradzieże. W następstwie tego Zniesieńską policja na ulicy Fredry przytrzymała i odebrała od niej część skradzionych u Modlingera kosztowności.

Następnie przytrzymał jubilera Leivora Patermana, zamieszkałego przy ulicy Hoffmana l. 11, który od Zniesieńskiej kupił parę kufczyków brylantowych, wartości 400 dolarów za 20 zł. Zniesieńską odstawiono do więzienia przy ulicy Batorego.

Z teki karykatur.



Jeden z wodzów polskiego nacjonalizmu b. minister Stanisław Grabski.

PONCZOCHY PFAU
RYNEK 19, najtaniej bo wchód przez sien 3145

OSTATNIE DNI sprzedaży losów I. klasy

16. Loterii Państwowej w największym i najszcześniejszym w kraju Kantorze Państwowej Loterii Klasowej

„NADZIEJA“, Lwów, Sykstuska 6.
Na 130.000 losów, pada 65.000 wygr., przeto

co drugi los wygrywa!

Główna wygrana

650.000 ZŁOTYCH.

Ponadto są następujące wygrane:

- 1 na 400.000 Zł. = 400.000 Zł.
- 1 po 250.000 Zł. = 250.000 Zł.
- 2 po 100.000 Zł. = 200.000 Zł.
- 2 po 75.000 Zł. = 150.000 Zł.
- 2 po 60.000 Zł. = 120.000 Zł.
- 3 po 50.000 Zł. = 150.000 Zł.
- 2 po 40.000 Zł. = 80.000 Zł.
- 2 po 30.000 Zł. = 60.000 Zł.
- 6 po 25.000 Zł. = 150.000 Zł.
- 18 po 15.000 Zł. = 270.000 Zł.
- 30 po 10.000 Zł. = 300.000 Zł.
- 54 po 5.000 Zł. = 270.000 Zł.
- 90 po 3.000 Zł. = 270.000 Zł.
- 188 po 2.000 Zł. = 376.000 Zł.

oraz 64.600 wygranych poniżej 2.000 złot.

Ogólna suma wygranych

19 milion. 904 tys. złot.

Ciągnięcie I. kl. 10 i 11 listop.

CENY LOSÓW:

Ćwiartka zł. 10—	Półówka zł. 20—	Cały los zł. 40—
---------------------	--------------------	---------------------

Kto zamierza kupić szczęśliwy los w naszej kolekturze, niechaj jeszcze dziś zamówi. Na zamówienie wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet PKO. na bezpłatną przesyłkę należytości. 4078

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

KARTA ZAMÓWIEŃ. W
„Nadzieja“ Lwów, Sykstuska 6.

Zamawiam losów całych po zł. 40—
. losów półówek po zł. 20—
. losów ćwiartek po zł. 10—

Należytość złotych uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. Nr. 405.016 przez firmę mi przesłanym.

Imię i nazwisko
Adres

Skok z pierwszego piętra.

Usiłowane samobójstwo litografistki.

(d.) Kamienicą przy ulicy Łyczakowskiej l. 3 była wczoraj widownią zamachu samobójczego młodej dziewczyny. Oto zajęta tam w litografji 17-letnia Stanisława Batorczakówna, córka Stanisława i Albiny, zamieszkała przy ulicy Dobrzańskiego l. 3, usiłowała pozbawić siebie życia. W tym celu wyszła ona na ganek pierwszego piętra i z niego rzuciła się na bruk podwórza.

Gdy Batorczakówna upadła z łoskotem i wydawała przeraźliwe jęki, zbiegli się domownicy i zawezwali Pogotowie ratunkowe. Przewieziono ją w bardzo groźnym stanie do szpitala powszechnego. Batorczakówna doznała połamania nóg i ciężkiego uszkodzenia wewnętrznego.

Powód zamachu samobójczego na razie nie został stwierdzony.

Walka Karola o tron rumuński.



Książę Karol, b. rumuński następca tronu, przebywający obecnie za granicą, który częściowo ze względów osobistych, częściowo z powodu opozycji prezyd. Bratianu musiał zrezygnować z praw do tronu, przygotowuje się obecnie do walki o swój kraj. Jakkolwiek wiadomości, dochodzące z Rumunii, są z powodu ścisłej cenzury rumuńskiej dość chaotyczne, jednak wynika z nich jasno, że zwolennicy ks. Karola rozpoczęli żywą działalność. Śmierć króla Ferdynanda rozpiętała w wysokim stopniu walki partyjne. Rycina nasza przedstawia ks. Karola, przebywającego obecnie w Paryżu, gdzie prowadzi całą akcję polityczną.

Kradzieże we Lwowie.

(d.) Ze składu Leona Chigera przy ulicy Pełtewej skradziono większą ilość żelaza. — Z mieszkania Alfreda Serkiela, aplikanta sądowego, przy ulicy Kopernika l. 29, skradziono złoty zegarek. — Na szkole Pawła Tymczyszyna z mieszkania przy ulicy Kopernika l. 36 skradziono wiele garderoby. — Władystawowi Mazurowi, mieszkającemu przy ulicy Piaskowej l. 5, skradziono marynarkę.

Do aresztów policyjnych odstawiono: Teodore Tynetę (ul. Kochanowskiego l. 29) za kradzież garderoby u Reginy Manowej (ul. św. Teresy l. 30); Marjana Orejkę (ul. Kleparowska l. 14) za kradzież srebrnych lichtarzy u Ignacego Nachta przy ul. Sapiehy l. 51; Jana Samborskiego (ul. Królowej Jadwigi l. 16) za kradzież 50 zł. na szkodę Wł. Witka przy ulicy Krasickich l. 16); Marjana Bożyka z Kleparowa. poszukiwanego za kradzież; Stefana Martyńca, woźnicę w firmie „Fortuna“ za kradzież 10 worków cukru; oraz Stanisława Rybkę, liczącego lat 12, za usiłowaną kradzież pieniędzy z kasetki w kinie „Luna“.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, DNIA 3 LISTOPADA, 1927.

Warszawa (1111) Godz. 12'00 Koncert płyt gramofonowych; 16'40 Kącik dla kobiet; 17'45 Audycja literacka; 19'15 Rozmaitości; 20'30 Koncert wieczorny.

Kraków (500) Godz. 16'40 Pogadanka dla kobiet; 17'20 Skrzynka pocztowa; 19'15 Rozmaitości; 20'00 Hejnał z wieży Mariackiej; 22'30 Muzyka z restauracji „Pavillon“.

CASINO DE PARIS

Nowy program rekordowo-atrakcyjny od 1-9 927
POCZĄTEK O G. 10-15.

ANI LAZAR, wybit. tancerka exentric, LY AND JOLY, słynny duet amer., LEGER-LIA, para komików-garbusk, ILIAN & ALEX, tańce ze śpiew., GRINIEWSKA, tanc.-bosonóżka, W. ZALEWSKI, recytator. Dwie orkiestry jazzbandowe pod batutami Front - Heyman i W. Osieckiego.

Poznań (280'4) Godz. 12'45 Koncert gramofonowy; 19'00 nadprogram; 20'30 Koncert. Wykonawcy: M. Rogalińska (sopran), J. Wojciechowska (sopran)

M. Mierzelewski (fort.), E. Giżewski (skrzypce) i St. Doliński (wioloncz.); 22'30 Muzyka taneczna z „Carltonu”

Rocznica Obrony Lwowa.

(d) Dziś już trzeci dzień z rzędu miasto nasze składa tradycyjny hołd pamięci poległych obrońców Lwowa. W pierwszym dniu za ich dusze w kościele im. św. Elżbiety odbyło się żałobne nabożeństwo, celebrowane przez ks. arcyb. Teodorowicza. W nabożeństwie tem wzięła udział wojskowość z gen. Norwid-Neugebauerem na czele, który reprezentował marszałka Piłsudskiego, dalej władze rządowe z wicewojewodą Grawiewiczem na czele, wszelkie związki i organizacje, strażki pożarne, skauci i skautki, oraz młodzież szkolna, a także kompanja honorowa z orkiestrą 40 pp.

Wieczorem w szkole im. Sienkiewicza odbyło się tradycyjne zebranie uczestników pierwszej załogi Obrony Lwowa. Tu jawili się: ks. arcyb. Teodorowicz, zastępca komisarza rządu prof. Matakiewicz, rotmistrz Garniewicz w zastępstwie gen. Norwid-Neugebauera, komendant miasta pp. Nowakowski z licznym gronem oficerów, kurator Riemer, brygadjer Maczyński, prezes Związku Obrońców Lwowa pułk. Baczyński, major Klink, prezes Kasyna i Kola literackiego dr. Hojnacki, weterani z 1863 roku, delegacje Związku Obrońców Lwowa, Pierwszej załogi, Związku inwalidów, Straży pożarnych, Związku kolejarzy i Kółek rolniczych z sztandarami, oraz reprezentanci różnych towarzystw i zaproszeni goście.

Przemówienie powitalne wygłosił prezes Wł. Procajło, potem por. Świstelnicki złożył pułk. Nowakowskiemu, jako najstarszemu rangą z obecnych, raport z dnia 1. listopada 1918, przedstawiając przebieg pierwszych czynów ze strony załogi w szkole im. Sienkiewicza.

Po odegraniu hymnu państwowego przemawiali: prof. Matakiewicz, ks. arcyb. Teodorowicz i brygadjer Maczyński, poczem p. No-

wy odczytał gratulacyjne depeche od ks. biskupa Bandurskiego, gen. Sikorskiego i prof. Marszałkiewicza, a zarazem podziękował obecny za tak liczne zjawienie się na tej uroczystości, którą wreszcie zakończono odegraniem pieśni „My pierwsza Brygada”.

Wczoraj przed południem na ementarzu Łyczakowskim odbywała się gremjalna wędrowka wszystkich lwowskich pułków. Żołnierze kolejno zwiędzali groby naszych Bohaterów. Przy niektórych orkiestry grały marsze żałobne i „Boże coś Polskę”. Łącznie z wojskiem udział brali kadeci i nieliczni już weterani 1863 r.

Następnie wieczorem o godzinie piątej na Cmentarzu Obrońców przed murowaną kaplicą zebrały się niezliczone zastępy publiczności. Stawiły się tam także wszystkie związki i organizacje ze sztandarami, a liczny korpus oficerski z gen. Norwid-Neugebauerem, jako zastępca marszałka Piłsudskiego, na czele.

Odprawiono egzekwie kościelne, zjednoczone chóry lwowskie pod batutą dyr. Jana Rangla odśpiewały Rudkowskiego „Chór żałobny” i Galla „Kosiarz”. Następnie dłuższe przemówienie wygłosił wiceprezes Związku Obrońców Lwowa p. Nowak-Przygocki, poczem zebrani odśpiewali „Rote”.

Wreszcie gen. Norwid-Neugebauer na grobie Nieznanego Żołnierza złożył wieniec od marszałka Piłsudskiego, a drugi od siebie. Stąd uczestnicy zebrania udali się na ementarz powstańców 1863 r., gdzie przy pomniku straż honorową pełnili kadeci, a żyjący złożyli wieniec.

Dziś o godzinie 11-tej w kaplicy na Cmentarzu Obrońców Lwowa rozpoczęła się uroczysta msza żałobna za poległych Bohaterów w obronie wolności i granic Państwa.

Krwawa masakra w pędzącym pociągu.

Cztery osoby pokłute nożami. --- Porozbijane okna i lampy gazowe. Aresztowanie sprawców.

Stanisławów, w listopadzie. (jz.) Pociąg osobowy, odchodzący ze Stanisławowa do Worohty o godz. 18 był onegdaj miejscem krwawych występów niebezpiecznych złodziei i bandytów. Oto w chwili, gdy pociąg ruszył już z dworca i w szybkiem tempie wyjeżdżał z obiektów kolejowych, obecni z jednym z przedziałów robotnicy, a to Teodor i Dmytro Chomyn, Prokop Fischer i Grzegorz Kornicki bez żadnej przyczyny napadli na jadących w tym wozie huculów.

Rozpoczęła się kolosalna awantura, w czasie której powybijano dookoła okna i porozbijano lampy gazowe, tak, że zaległa natychmiast ciemność, a w zamieszaniu padały razy dokoła. Pociąg tymczasem gnał już przed siebie i nikt nie przeczuwał, co się dzieje tymczasem w jednym z wagonów. A sytuacja przebiegała zaszła tam zastraszające rozmiary. Robotnicy powyjmowali noże i godząc niemi na prawo i lewo, nie pytali, kto im pod rękę wpada. Dopiero, gdy poranzeni pasażerowie poczęli krzy-

czeń przeraźliwie, wszczął się ogólny hałas i pociąg zatrzymano, a następnie cofnięto z powrotem na dworzec.

Awanturników natychmiast aresztowano, a rannych odwieziono do szpitala. Są nimi: Iwan Onuszczyk, zast. naczelnika gminy w Mikuliczynie, ranny pięciokrotnie w głowę, Marja Onuszczyk, cios w rękę, Nikola Hundiak, nadwreżona noga, oraz Anna Hundiak, pchnięcie nożem w czoło.

Z krwawego zamieszania skorzystali jacyś osobnicy, gdyż po zapaleniu lamp skonstatowali podróżni, że brakuje im wiele walizek i garderoby.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, ataki bólów brzucha, ogólne pobudzenie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samoczucie, zmniejszona chęć do pracy, podlegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Sławni lekarze chwala nadzwyczajną zasługę wody Franciszka-Józefa, której główną cechą stanowi łagodność tej działania przeczyszczającego. 4049

Dzień Oszczędności.

(d) W poniedziałek, dnia 31-go października br. obchodzone we Lwowie, podobnie jak w całym świecie dzień propagandy na rzecz oszczędności.

Skromne ramy święta wypełniło zebranie obywatelskie w ratuszu, gdzie przemawiali rektor dr. Stanisław Niemczycki i dyr. Antoni Rozwadowski wykazując w swych przemówieniach znaczenie oszczędności w życiu społeczeństw, ich rolę jako czynnika gospodarczego i konieczność ich powojennej odbudowy w Polsce.

Niestety interesującym wywodom obu prelegentów przysłuchiwał się ledwie nikły zastęp publiczności.

Na zakończenie dnia uroczystości odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie „Legenda Bałtyku” poprzedzone prelekcją dyr. dra Stefana Uhmy.

NADESŁANE.

Blednicę niedokrwiłość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwal. 22 **Mra Krzysztoforskiego.** Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach Cena za fl. 4.25 zł. pół 2.10. We własnym interesie śmiało wyraża Mra Krzysztoforskiego Wino e hlnowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

NAJNOWSZE MODELE

otrzymał Salon mód SPERGLOWEJ, Lwów, pl. Smolki 1a, Telefon Nr. 33-74. 38510

Długów **moj zony Stanisławy** płacić nie będę, ani odpowiedzialności za jej postępowanie nie biorę. 38808 **Antoni Solecki**, Lwów, Łyczakowska 15.

Dr. S. Oberlaender specjalista urolog — PLAC SMOLKI L. 1a, II. p. — powrócił i przyjmuje jak zwykle. 38693

P. T. LEKARZE!

PŁASZCZE PŁÓCIEMNE po cenach konkurencyjnych. „OCHRON”, Sienkiewicza 11a. Tel. 26-29. 38724

Być pewnym,

że się otrzymało najlepszą HERBATĘ światła, najstaranniej hodowaną i najtroskliwiej zebraną, można dopiero wtedy, kiedy się pije prawdziwą herbatę

LYONS'A.

Głosy Publiczności.

Dnia 16 bm. miało się odbyć — w myśl rozesłanych przez Kierownictwo Obwodu zaproszeń walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego oddziału Lwów I. Przybyło około 100 osób, które są zdumieniem skonstatowały, że drzwi lokalu są zamknięte i opatrzone ogłoszeniem, podpisanym przez niejakiego Getera, a oznajmiającym, że wybory z zarządzenia Okręgu zostały odwołane na czas nieograniczony. Wywołało to słuszne oburzenie wśród zebranych członków, którzy cały swój wolny czas poświęcają pracy ideowej w Zw. Strzeleckim. Ciekawy jest fakt, że wiceprezes Obwodu p. Żelazkiewicz nie był powiadomiony o decyzji Okręgu i przybył na zebranie. Wobec zamknięcia lokalu zebrani członkowie Oddziału w sali Zw. zaw. kaflarzy pod przew. dr. Dregiewicza uchwaliли protest przeciw pannańcym w Zw. Strze-

leckim stosunkom, godnym napiętnowania i że niemożliwe jest dalsze tolerowanie ludzi, którzy nie licząc się z ogółem członków uzurpowali sobie prawa iście dyktatorskie. Złożono równocześnie oświadczenie w imieniu dyr. Lityńskiego, że proponowanej przez dr. Kozłowskię prezesury dyr. Lityński nie może przyjąć, jak długo w Okręgu Zw. Strzeleckiego pozostawiają być ludzie, którzy bez względu na etykę, potrafią uczciwego człowieka obdrzeć ze czci jak to miało miejsce niedawno, czego nie odwołano, jakkolwiek stwierdzono nieprawdliwość zarzutów. Następnie wybrano komitet, mający na celu przeprowadzenie uzdrowienia stosunków i usmieszczenia tych, którzy tradycję Strzelca i Legionów eskamotują na własną korzyść. —

Za komitet: Dr. Dregiewicz, H. Chanecka, J. Tomaszewski,

Rozszerzenie składu Rady przybocznej we Lwowie.

Lwów, 2. listopada.

Urząd wojewódzki we Lwowie przesłał tymczasowemu wydziałowi rządowemu do wiadomości uzupełniającą listę członków rady przybocznej komisarsza rządowego miasta Lwowa. Rada komisarska zawierać będzie razem z powołanymi już przedtem 32 członkami 70 osób. Są nimi: właściciel drukarni Bednarski (grupa mieszczańska), kupiec Bilbel (sjonista), inż. Brzozowski (Z. N. R.), Christman (mieszczanin), prof. Chyliński (Z. N. R.), adwokat Gowykowicz (Ukrainiec), kupiec Grocholski (mieszczanin), Mikołaj Hankiewicz (Ukr.), adw. Hersztal (P. P. S.), prof. ginn. Hubert (Z. N. R.), właściciel drukarni I. Jaeger (sjonista), prezes warsztatów żeńskich dr. Cecylja Klafien (bezpartyjna), rytmarz Kupeczyński (mieszczanin), robotnik kolejowy Lang, ks. Damian Łopatynski (Ukr.), dyr. Zakładu ubezp. Majerski (Ch. D.), robotnik Mydlowicz (P. P. S.), kupiec Ornstein, radca kolejowy Planeta (Ch. D.), adw. Rosenkranz (sjon.), lekarz nac. Kasy chorych dr. Seidel (P. P. S.), redaktor Skalak (P. P. S.), dozorca domu Sławiński (P. P. S.), poseł Sliwiński, nauczycielka Smólikowska (P. P. S.), dyr. tow. rzemieślników Stankiewicz (mieszczanin), Talarek (P. P. S.), senator Thulle (Ch. D.), kupiec Wahl. (ortodok.), dyr. „Narodniej Torhowli“ Zajackowski (Ukr.) i Żelazkiewicz (P. P. S.) Nieustalone są jeszcze nazwiska sześciu członków.

MSZA ŻAŁOBNA ZA DUSZĘ

niegdzielnego męża i drogiego tatusia

Ś.p. Jana Beszterdy

(byłego komendanta posterunku w Sokolnikach)

odbędzie się w Sokolnikach w kościele paraf. dnia 4. listopada o godz. 7 i pół rano, na którą zaprasza wszystkich znajomych **Zona.** Poznań 3/X 1927. 38689

Obrady ziemian.

Lwów. (AW.) Na odbytem w dniu 31-go ogólnie - ziemiańskim zebraniu przewodniczył prezes Klubu Pracy Zachowawczej i b. marszałek krajowy St. Niezabitowski, który zagaił zebranie i oddał głos Elustachemu Sapieżu. Jako drugi przemawiał b. min. Targowski.

Na zebranie przybyło przeszło 200 osób, wśród nich wiele pań.

Po min. Targowskim przemawiał prof. Groer, poczem po przemówieniu końcowym p. Antoniewicza uchwalono przez aklamacje jednomyślnie nast. rezolucję:

1) Zebrani stwierdzają, że dopiero od chwili objęcia stery rządu przez marsz. Piłsudskiego wzięła początek praca konstruktywna - twórcza nad organizacją państwa, której skutki dają się wyraźnie odczuwać

KOPERNIK

Dziś nasz pierwszy superszlagier podług nieśmiertelnego arcydziela LWA Hr. TOŁSTOJA p. 1. 4090

MARYSIENKA

„Zmartwychwstanie”

Wielki dramat miłości i poświęcenia, rozgrywający się w Petersburgu, w Moskwie i na Syberji, wykonany przez największą wytwórnę świata „United Artists”. W rolach główn. DOLORES del RIO, jako Katja Masłowa oraz ROD LA ROCQUE, jako książę Dymitr. Arcydzieło to, treścią, wystawą, techniką i grą artystów, przewyższa wszystkie szlagiery dotychczas w kinach oglądane. — Karty wolnego wstępu oraz zniżki bezwarunkowo do odwołania nieważne. Początek seansów codziennie o g. 3.

mentów znanych z bezwzględnie wrogiego stosunku do osoby marsz. Piłsudskiego, a obcych ideologią i metodami działania zasadom konserwatywnym, utrudnia istotną konsolidację i udaremnia celowość zjednoczenia.

2) Zebrani odnoszą się z zaufaniem do poczynań i zamierzeń marsz. Piłsudskiego.

3) Zebrani witaliby z radością zjednoczenie obozu zachowawczego, gdyby nie to, że wejście do organizacji zachowawczych ele-

mentów znanych z bezwzględnie wrogiego stosunku do osoby marsz. Piłsudskiego, a obcych ideologią i metodami działania zasadom konserwatywnym, utrudnia istotną konsolidację i udaremnia celowość zjednoczenia.

Zmiany i przeniesienia

na wyższych stanowiskach wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Ostatni „Dziennik Personalny” M. S. W. (Nr. 25) obejmuje cały szereg zmian i przeniesień na wyższych stanowiskach wojskowych. Jest on największy objętością ze wszystkich dotychczasowych numerów „Dziennika Personalnego” i zawiera 48 stron druku. Obejmuje on

przydziały około 1000 oficerów, podklawane przeważnie względami służbowymi, a mianowicie tem, że oficerowie sztabu generalnego muszą obowiązkowo odbyć doszkolenie frontowe.

Między innymi ostatni „Dziennik Personalny” zawiera następujące zmiany i przeniesienia: Pułkownik Wieniawa - Długoszewski został mianowany pierwszym oficerem sztabu w General. Inspektoracie sił zbrojnych z zatrzymaniem dotychczasowego stanowiska dowódcy I. pułku szwoleżerów. Major Zembruskij mianowany adiutantem przybocznym marszałka Józ. Piłsudskiego, jako generalnego inspektora sił zbrojnych. General Kukiel przeniesiony

w stan nieczynny na 12 miesięcy, a gen. Platowski na 36 miesięcy. Były dowódca 30 p. p. pułk. Modelski mianowany komendantem P. K. U. w Łunińcu, pułk. Walerjan Wiśniewski zastępcą dowódcy 40 p. p. pułk. Konrad Piekarski dowódcą 17 brygady kawalerji, pułkownik sztabu gen. Lewiński, zastępcą szefa departamentu kawalerji z zatrzymaniem szefostwa wydziału ogólnego. ppłk. sztabu gen. Stanisław Ujejski przeznaczony na stanowisko pierwszego zastępcy szefa departamentu rolnictwa, ppłk. sztabu gen. Józef Hałaciński mianowany dowódcą 18 p. a. p., major Zdzisław Latawiec przeniesiony do 27 p. a. p., ppłk. Eugeniusz Pieczonka oddany do dyspozycji do wódcy O. K. VI.

HERBATA RIEDLA

Prowokacyjny napis.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Uwagę zwradzających wczoraj cmentarze warszawskie zwrócił wieńiec, umieszczony na grobie Elugjusza Niewiadomskiego, zabójcy śp. prezydenta Rzeczypospolitej Gabryela Narutowicza. Na wieńcu tym widniał na szarfię następujący

napis: „Przechodniu, idź i powieć Polsce, że w obronie jej ezei tutaj spooczywam”. Publiczność, oburzona prowokacyjną treścią tego napisu, zwróciła się do policji, która kazała szarfię z wieńca usunąć.

Obrady nauczycielstwa.

Projekt ustroju szkolnictwa. --- Sprawa uposażenia nauczycieli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W lokalu związku zawodowego pracowników kolejowych w Warszawie rozpoczęły się wczoraj obrady 9 Zjazdu delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych z udziałem przeszło 1000 osób. Na otwarcie zjazdu przybył p. Prezydent Rzplitej,

witany entuzjastycznie przez zebranych. Po zagajeniu zjazdu przez senatora Nowaka zabrał głos minister oświaty dr. Dobrucki, który podkreślił owocą działalność Związku i dodatni wpływ jego na społeczeństwo, oraz przyobiecał w imieniu rządu całkowite poparcie dla słusznych zamierzeń Związku.

Zjazd uchwalił następnie rezolucję hołdowniczą dla marszałka Piłsudskiego.

W rezolucji tej zjazd oddaje marszałkowi Piłsudskiemu hołd, jako temu, który przed woj-

na światową dźwignął miecz, wykuty w podziemiu, dokąd schroniła się zdrowa dusza polnienią, ucieleśniona w najgłębiej ofiarnym hufcu rycerzy niepodległości, a miecz ten, rzucony na szalę stosunków międzynarodowych, siłą czynu zbrojnego odzyskał niepodległość dla Polski.

Rezolucję przyjęli zebrani długoniemiłkami oklaskami i okrzykami.

Popołudniu przystąpiono do obrad komisji. Referent Maja mówił

o rządowym projekcie ustroju szkolnictwa. Zajął on wobec tego projektu stanowisko krytyczne, stwierdzając, że słabe jego strony pochodzą stąd, iż jest on kompromisem i próbą pogodzenia rozmaitych prądów w społeczeństwie. Projekt opracowali urzędnicy, którzy nie mieli sposobności rozpatrzyć sprawy z punktu widzenia działaczy społecznych, cho-

ciaż przecież ustrój szkolnictwa jest sprawą wybitnie społeczną.

Drugi referat dotyczył sprawy uposażenia nauczycielstwa, która łączy się ściśle ze

sprawą uposażenia urzędników państwowych i uzależniona jest od stanu gospodarczego państwa.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Podwyżka taryf kolejowych

ma nastąpić z dniem 1-go stycznia 1928.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Od 1. stycznia 1928 mają być wprowadzone na kolejach państwowych nowe taryfy. Projekt podwyżki taryf został już oddany do zatwierdzenia ministrowi komunikacji. Opiera się on na zasadzie stworzenia taryf, któreby pokrywały koszty własnego ruchu osobowego, bez czystego zysku, dotychczas bowiem ruch ten dawał i daje same deficyty. Na bieżący rok budżetowy deficyt z tego tytułu obliczono na 83 milionów złotych. Podwyżka taryf jest stosunkowo nie znaczna. Wyróżnie ona ma za przejazd jedne-

go kilometra III klasa 6 groszy, zamiast dotychczasowych 5 i pół grosza. Ponad 300 km. wynosi podwyżka 4 grosze.

Dla pokrycia brakującej sumy 83 milionów złotych, powstałej z obecnego deficytu, będą do ceny biletów dodane specjalne opłaty gącyjne (na koszt utrzymania kas kolejowych, poczekalni i t. p.), pobierane od każdej osoby bez względu na odległość jazdy. Na ogół nowa podwyżka taryfy będzie dość nieznaczna, gdyż np. bilet III klasy z Warszawy do Lwowa podróżuje o 1 zł. 10 gr.

Uгода Ligi z Polskim Związkiem Piłki Nożnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) Wczoraj odbyła się druga konferencja obydwu komisji porozumiewawczych a to Ligi i PZPN.

Na całej linii odniosła zwycięstwo koncepcja Ligi.

Wiążąco obydwie strony ustalono następujące punkty:

1) W roku 1928 Liga państwowa składać się będzie z 15 klubów a to z 13 klubów dotychczasowej Ligi, tj. bez Jutrzenki, która zajęła ostatnie miejsce, jako czternasty klub wejdzie mistrz lig międzypokregowych, na miejsce zaś 15-te wyznaczyc ma prawo PZPN jeden klub, najprawdopodobniej Cracovię.

2) Rezerwy klubów ligi państw. rozgrywać będą

da mistrzostwo w grupie klas A przyszłych okręgów.

3) Okręgi i poszczególne klasy posiadać będą wewnątrznie szeroką autonomię.

4) Komisja porozumiewawcza Ligi wydała zalecenie wzajemnego przechodzenia graczy z dniem 4 bm. — Wyłoniono następujące podkomisje:

1) finansowa; 2) rozgrywek w r. 1928 i 3) technicznej organizacji.

Na najbliższym posiedzeniu przystąpią obydwie komisje do czytania statutu przyszłej wspólnej organizacji.

Na dzień 12 i 13 bm. zwołuje PZPN swe nadzwyczajne walne zebranie do Warszawy (nie do Krakowa!).

Ofiarą pożaru

padło 96 gospodarstw wraz z tegorocznymi zbiorami.

(Telef. od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) Jak donoszą z Lublina, ubiegłej nocy we wsi Michałowie wybuchł wielki pożar, który z powodu silnego wiatru zniszczył prawie całą wieś.

Mimo, że nad ugaszeniem ognia pracowały 4 straży pożarne, ratunek okazał się niemożliwy ze względu na to, iż

szalejący żywioł odciął dostęp do wody. Spłonęło ogółem 96 gospodarstw wraz ze zbiorami tegorocznymi. Zdołano uratować jedynie żywy inwentarz. Skutkiem pożaru przeszło 200 rodzin znalazło się nagle bez dachu nad głową. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez jedną z kobiet.

Kradzież kosztownych skrzypiec i podstęp wywiadowców policyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) Jeszcze w marcu br. zginęły znanemu skrzypkowi prof. Stanisławowi Barcewiczowi skrzypce wartości około 150 tysięcy zł. Sprawazajal się urząd śledczy w Warszawie, który zdołał otrzymać wiadomość o skradzionych skrzypcach od samego sprawcy kradzieży.

Wyznaczono trzech wywiadowców dla wykrycia anonimowego sprawcy. Kazano im mianowicie udawać antykwaryjuszy zagranicznych, poszukujących starych wartościowych skrzypiec. Przez sześć tygodni pertraktowali oni listownie ze sprawcą kradzieży,

który nabrał w końcu zupełnego zaufania do nich i wyznaczył im schadzke w restauracji „Pod wiechem”. W restauracji tej zjawilo się wczoraj o 4-tej popołudniu 5 mężczyzn. Po pewnym czasie jeden z nich wyszedł na ulicę, a po chwili wrócił, niosąc dużą paczkę, owiniętą w papier. Były to właśnie skradzione skrzypce.

Nagle w gabinecie restauracyjnym rozległy się strzały.

Okazało się następnie, że sprawca kradzieży, Henryk Mielewski, spostrzegłszy, iż wpadł w pułapkę i zamiast otrzymania umówionych 15 tysięcy zł. dostanie się do więzienia.

dożył nagle rewolweru i chciał przy jego pomocy wydostać się z gabinetu.

Uprowadził go jednak jeden z wywiadowców i oddał do Mieleckiego trzy strzały, które go rany i ubezwładniły. Skrzypce wróciły do swego właściciela.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 2. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8:36 i pół.

Wśród mogił...

Dobiegający swego kresu rok bieżący jest dla nas rokiem strat bolesnych: szeregi mogił powiększały się bezustannie prawie, grzebiąc w swych ciemniach zwłoki ludzi, którzy krajowi naszemu, naszej literaturze i sztuce przynosili chlubę i moc... W dniu żałoby, dniu Zadusznym, poświęconym pamięci tych, co odeszli ze smutkiem i czecią na ich mogiły spoglądamy. Przeszli przez życie, plon obfity pracy swej i talentu pozostawiwszy, odeszli niektórzy z nich zbyt wcześnie... Lecz życie toczy się dalej w swym niepohamowanym biegu. Pamięci zmarłych poświęciwszy chwilę, powracamy do spraw, do których życie nas przykuwa. „Z żywymi naprzód trzeba iść!” — nawołuje Wieszeć narodu. Po modlitwie wśród mogił pomnijmy te słowa jego.

† Konrad Olchowicz.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (j). Wczoraj zmarł tu Konrad Olchowicz, współwłaściciel „Kurjera Warszawskiego”.

Nowa fabryka papieru.

ZAKOPANE. (AW.). W najbliższym czasie uruchomiona zostanie w Białym Dunaju, w pobliżu Zakopanego, znacznych rozmiarów pierwsza fabryka papieru. Będzie to jedyne tego rodzaju przedsiębiorstwo przemysłowe na Podhalu. Założycielami fabryki są przemysłowcy łódzcy z inż. Czajewskim na czele. — Kapitał zakładowy wynosi przeszło 4 mil. zł.

Burzliwe zebranie.

(AW) Wczoraj odbyło się w sali Sokoła-Macierzy zebranie, zwołane przez postów Ch. N. Przewodniczącym wybrano p. Mikołaja Krzysztofowicza 49 głosami, przeciw 43, które padły na p. Wojciecha Gołuchowskiego, zwolennika obecnego Rządu. Przed południem zdawali sprawę z czynności poselskich senator Czartoryski i poseł Jaroszyński. Obrady odroczone następnie do wieczora.

Na zebraniu wieczornem, po sprawozdaniu posła Dubanowicza, przemawiał b. minister Raczyński, który poddał ostrej krytyce sprawozdanie posła Jaroszyńskiego. Opozycja nie zgodziła się na stawianie rezolucji tylko ze strony poselskiej i domagała się, aby podano pod głosowanie rezolucję, uchwaloną poprzedniego dnia na lwowskim zjeździe ziemian. Wobec tego nie doszło ani do uchwalenia votum ufności, ani do przyjęcia żadnych rezolucji.

Dwa wypadki.

Pod kołami samochodów.

(d) Wczoraj w czasie bardzo ożywionego ruchu kołowego na ulicach miasta wydarzyły się jedynie dwa nieznaczne wypadki samochodowe. Oba miały miejsce na ul. Kopernika.

Pierwszy u wylotu ul. Ossolińskich, gdzie pod koła auta Nr. 7456, które prowadził szofer Wilhelm Hałamaj, zamieszkały przy ul. Szaszkiewicza l. 1, dostała się Franciszka Bernasiówna, mieszkająca przy ul. Mochackiego l. 28. Upadłszy, nie doznała ona poważniejszego potłuczenia.

Drugi wypadek miał miejsce u wylotu ul. Leona Sapiehy. Tu szofer Emil Hupert, zamieszkały przy ul. Akademickiej 21, autem nr. 8261 najechał na Marię Michalikową, mieszkającą przy ul. Teresy 2c. Doznała ona lekkiego stłuczenia prawego biodra.

Bestjalska zbrodnia.

Ofiarą bandytów padła cała rodzina.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) We wsi Gadomiec w województwie warszawskim, dokonano wczoraj bestjalskiej zbrodni. Około godz. 8-mej wieczór do zagrody Tomasza Borowego przybyło 5 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy

domagali się wydania pieniędzy, grożąc w przeciwnym razie wystrzelaniem mieszkańców domu. Gdy Borowy otworzył drzwi,

bandyci oddali do niego kilka strzałów, które zraniły go w piersi i w brzuch. Następnie wtargnęli do wnętrza domu i

obsypali gradem kul rodzinę Borowego, a mianowicie żonę i dzieci jego. Momentalnie izba zapelniała się jękami raniionych

przez bandytów ofiar, na podłodze w kałuży krwi, oprócz Borowego, leżało 7 osób raniionych.

Po dokonaniu tego krwawego czynu bandyci przetrzasnęli cały dom i zabrali 3.000 złotych gotówką, 5 dolarów i 10 rubli, następnie zbiegli w niewiadomym kierunku.

Gdy na miejsce zbrodni przybyła była policja

zastała w chacie Borowego trzy trupy, a mianowicie samego Borowego i dwóch jego dorosłych synów, oraz 5 osób ciężko raniionych, znajdujących się już w agonji. —

Zarządzono natychmiast obławę, która jednak na razie nie doprowadziła do żadnego wyniku.

Zgon bandyty ze Zniesienia.

Zastrzelił go napadnięty posterunkowy.

(d) W poniedziałek wieczorem w Zniesieniu za rogatką Żółkiewską, rozegrała się krwawa scena. Oto znany bandyta, wielokrotnie karany, Kazimierz Faluszczyk, w towarzystwie drugiego takiego bandyty, Władysława Kluczniaka, zabawił się w restauracji Anny Spielman. Gdy obaj podchmieleni wyszli z tej restauracji, na gościńcu rozpoczęli awanturę z jakimiś kolejarzami. Napadniętym kolejarzom z pomocą pospieszył patrolujący tam posterunkowy Jakób Schwarz.

Gdy post. Schwarz wezwał Faluszczyka i Kluczniaka, aby z miejsca awantury oddalili się, wtędy obaj oni niespodziewanie rzucili się na Schwarza, powalili go na ziemię. Kluczniak wyrwał mu bagnet a Faluszczyk rewolwer. — Do leżącego na ziemi i kopanego nogami

Schwarza usiłował Faluszczyk strzelić, lecz rewolwer zaciął się i dzięki temu Schwarz uniknął śmierci. Wreszcie Szwarzowi udało się podnieść z ziemi i wyrwać z rąk Faluszczyka rewolwer.

Następnie Schwarz w obronie własnej strzelił. Kula ugodziła Faluszczyka w brzuch. Runął on na ziemię, a towarzysze jego zbiegli.

Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie ratunkowe, które Faluszczyka miało przewieźć do szpitala, lecz ten w drodze umarł.

Następnie policja odszukała Kluczniaka i go aresztowała, przyczem stwierdziła, że początek tej awantury wcale nie miał miejsca w znanej w Zniesieniu restauracji p. Emila Wallacha, o czem krążyła początkowo pogłoska.

Stresemann o sytuacji gospodarczej Niemiec.

BERLIN, 1. listopada. (Pat.). Min. Stresemann, który bawił w Dreźnie, wygłosił na jubileuszowej uroczystości w dreźnieńskiej Rursie kupieckiej dłuższe przemówienie o sytuacji gospodarczej i wewnętrznej Niemiec, wskazując na poważne niebezpieczeństwa, zagrożające w przyszłości rozwojowi gospodarczemu Niemiec.

Mówca uznał pożyczki zagraniczne za pożądane i dodatnie, albowiem przy ich pomocy losy innych narodów zwiążą się z losami narodu niemieckiego. W dalszym ciągu minister Stresemann poruszył sprawę ujednostajnienia i reformy administracji, wypowiadając się za unifikacją Rzeszy niemieckiej.

Sytuacja w Rumunji.

WIEDŃ, I. XI. (PAT). „N. Wr. Tagbl.“ donosi z Bukaresztu, że dzień dzisiejszy przyniósł Bratianu zupełne zwycięstwo. Niebezpieczeństwo rewolucji jest zażegnane. Sądzą, że książę Karol, po zatwierdzeniu jego żądań finansowych, zaniecha dalszej akcji.

BUKARESZT, 1. X. (PAT). W dniu dzisiejszym zniesioną została cenzura wiadomości prasowych. — Cenzura ta zarządzona została przez ministra spraw wewnętrznych po aresztowaniu Manoi'escu.

Dochodzenia przeciw Manoi'escu nie są jeszcze ukończone. Proces rozpocznie się w sobotę lub poniedziałek. — Głównym obrońcą będzie gen. Averescu. Przeciw kilku oficerom wdrożone zostały dochodzenia.

Konferencja akademicka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j.) Z Krakowa donoszą: Wczoraj o g. 5 popoł. odbyła się u rektora Marchlewskiego konferencja przedstawicieli młodzieży akademickiej w związku z ostatnimi zajściami z policją. Na konferencji tej uchwalono rezolucję, która piętnuje postępowanie policji krakowskiej i stawia na przyszłość szereg postulatów, dotyczących sprawy aresztowań akademików wogóle i ingerencji władz w takich wypadkach. Tekst rezolucji zostanie opublikowany dzisiaj.

GODÓWKA W WIEZIENIU.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j.) W więzieniu śledczym w Łodzi, w którym przebywa około 300 więźniów politycznych, rozpoczęła się wczoraj głodówka. Więźniowie domagali się mianowicie przedłużenia godzin spaceru i czasu odwiedzin ze strony rodziny i znajomych, dodania słomy do sienników i niektórych jeszcze innych potrzeb. Ponieważ prokurator odmówił tym żądaniom, więźniowie, wśród których jest także wiele kobiet, podjęli na znak protestu głodówkę.

SANATORJUM AKADEMICKIE W ZAKOPANEM.

Zakopane. (AW) Odbyło się tu posiedzenie Komitetu Budowy wielkiego sanatorium akademickiego w Zakopanem. Ustalono skład komitetu budowy. Komitet otrzymał od Rady Nadzór. charakter autonomicznego organu od chwili rozpisania konkursu aż do czasu oddania budynku do użytku młodzieży. Sanatorium to zostanie wykonane według wymogów najnowszej techniki.

Kronika bieżąca.

3

LISTOPADA

CZWARTEK

rz. kat.: Huberta;
gr. kat.: Harjona.

Temperatura w dniu 2-go listopada o godzinie 8-mej rano: + 8°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa 2 bm. o 3.30 popoł. „Młynarz i jego córka“, ceny niższe popoł.

Środa 2 bm. o 7 wieczór „Lohengrin“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Środa 2 bm. „Fura słomy“.

Czwartek 3 bm. Najpiękniejsza z kobiet“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Środa: Świt, dzień i noc.

Czwartek: Osiołkowi w żłoby dano. Pożegnany występ Malickiej i Węgierki.

Piątek: Wieczór taneczny Maryli Gremo. Nowy program.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. 4091

Piątek 4. Listopada: Artur Rubinstein, Wieczór Chopina.

Poniedziałek 7. Listopada: Sasza LEONTJEW, Wieczór tańców (Sala Teatru Wielkiego).

KINOTEATRY:

APOLLO: Noc poślubna.

CHIMERA: Tajemnica nocy balowej.

CASINO: Opiekun mimo woli.

FATAMORGANA: Szatan w jedwabianki

GRAZYNA: Noce paryskie.

KOPERNIK: Zmartwychwstanie.

LEW: Hotel Imperjal.

MARYSIENKA: Zmartwychwstanie.

PALACE: Nero.

PASAŻ: Djabełski jeździec.

ŚWIATOWID: W szponach żywiołów.

UCIECHA: Łódź piracka U 777.

ZĘBY NA RATY

DENTYSTA RAPPAPORT 38715

PLAC MARJAŃSKI 7 (gdzie kawiar. de la Paix).

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT-ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ: We czwartek dnia 3 listopada o godz. 20-ej w miejsce zapowiedzianego wykładu prof. dra Tokarskiego, który z powodu nagłego wyjazdu prelegenta zostaje przelożony na później odbędzie się wykład prof. Uniw. dra Stanisława Kulczyńskiego pt. „Ogród flory polskiej we Lwowie“ z przeżyciami.

TEATR WIELKI. Dziś pop. o g. 3.30 po cenach znacznie niższych — popularne wznuszające widowisko zadusze E. Raupacha: Młynarz i jego córka. — Wieczorem o g. 7-ej opera Wagnerowska Lohengrin z pp Kowalskim (Lohengrin) i Krugłowskim (Telramund), zresztą w premierowej obsadzie. Jutro w czwartek 3 bm. premiera sensacyjnej nowości włoskiej Rossa di San Secondo: Wśród sukien roztańczonych — pod reżyserją dyr. Trzciskiego.

TEATR NOWOŚCI powtarza dziś wieczorem o g. 7.30 komedjo farsę Kaweckiego: Fura Słomy. Jutro w czwartek ulubiona operetka: Najpiękniejsza z kobiet.

DWA OSTATNIE WYSTĘPY MALICKIEJ I WĘGIERKI dziś w środę w: Świcie, dniu i nocy, a jutro w: Osiołkowi w żłoby dano. Zdobywszy sobie niebywałą sympatję publiczności lwowskiej swa urodą, wdziękiem i talentem, porywającą wer-

wą młoda para artystów wybiera się po laury za granicę do Pragi, Wiednia aby potem wrócić do Warszawy. W każdym razie ze Lwowem zęgną się na czas długi, zostawiając po sobie jak najmilsze wspomnienia.

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNE, opiekujące się chorymi, wdowami, ubogimi i sierotami, zostały niewątpliwie pokrzywdzone zarządzeniem, zakazującym wszelkich kwest, sprzedaży odznak, świateł, kwiatów i krzyży uprawnionym do tego od szeregu lat Towarz. z pozostawieniem tego prawa wyłącznie Straży mogił polskich Bohaterów. Niżej podpisane Towarzystwa, odnosząc się z całą czcią i ofiarnością do tak złośliwego dzieła opieki nad grobami poległych, liczą jednak, że społeczeństwo nasze, złożony ofiarę na ten cel każdemu drogi, zechce pomyśleć o potrzebujących jałmużny żywych, o całej niedoli sierocy dziecięcej i złoży swój grosz ofiarny na cele humanitarne w redakcji „Wiek Nowego“, gdy uniemczliwiono złożenie jałmużny na emmentarzach w dniu zaduszne. Tow. św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami, Tow. Pań miłosierdzia św. Wincentego, Dom sierót Niep. Poczucia N. Marja, Ochrona dziecka, Rodzina Sieroca.

BACZNOŚĆ B. PEOWIACY! Zarząd Okręgu Zw. Legionistów polskich we Lwowie wzywa ogół b. członków POW we Lwowie do rejestracji w sekretarjacie Zw. Leg. przy ul. Gródeckiej 69 I p. w godzinach wieczornych od 6—8. Zgłoszenia mogą być także pismem pod adresem sekretarjatu z dokładnym podaniem nazwiska, zawodu i miejsca zamieszkania.

SETNA ROCZNICA URODZIN JOZEFA BLIŹNIEKIEGO w Gwieździe lwowskiej (ul. Franciszkańska 7) obchodzona będzie w niedzielę 6 list., uroczystym przedstawieniem doskonałej komedji 3-aktowej tego głośnego komedjopisarza polskiego, pt.: „Przezorna mama“. Przedstawienie poprzedzi przemówienie red. Henryka Cepnika o twórczości Józefa Bliźniewskiego i jego zasługach dla Sceny polskiej. W przerwach koncert orkiestry symfonicznej Gwiazdy. Bilety wcześniej nabyć można w cukierni Fr. Pitolaja, ul. Lyczakowska 11. Początek o g. 7 wieczorem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI. „Stały prenumeratorem w Synowódzku Wyznem: Srebrne jedno i dwukoronówki wymieniać można w Banku Polskim po kursie dziennym, zaś 10- i 20-halerzówki mają tylko wartość metalu.

ZNALAZIONE KLUCZE do oberania w Adm. Wiek Nowego ul. Sokoła 4.

(d) **KRWAWA AWANTURA W HOTELU.** M. Gruber, dzierżawca hotelu Boulevard przy ul. Gródeckiej, odnośnie do notatki pod tym tytułem, wyjaśnia, że on wraz z synem Wilhelmem wcale nie atakował pp. Wanicka i Schellera, którzy zajawszy pokój, nie chcieli się zameldować. Przeciwnie, ci panowie mieli w stanie nietrzeźwym krzestami pobić obu Gruberów, a gdy poczęli tłuc szkło i lustro sam Gruber zawezwał policję aby awanturników przytrzymała. Gruberowie z tej awantury wyszli porannymi i sprawę skierowali na drogę sądową. Zarazem p. Gruber oświadcza, że w portierze hotelowej wcale nie przytrzymał dziewcząt lekkich obyczajów.

(d) **ARESZTOWANIE UMYSŁOWO-CHOREGO** Na mieszkanie majstra szewskiego Kuczery za rogatką Gródecką napadł jakiś umysłowo-chory osobnik. Powybijał on tam szyby. Ponieważ tego szaleńca zakład dla umysłowo-chorych w Kulparkowie nie chciał przyjąć, przeto zamknięto go w aresztach policyjnych.

(d) **POBICIA.** Policja wczoraj aresztowała Jana Górke, mieszk. przy ul. Murarskiej 9, za pobicie Stefana Jachowa, oraz Michała Ortowskiego z Zamarystynowa za pobicie H. Kołpaka, zajętego w zakładzie czyszczenia miasta.

(d) **WYJAŚNIENIE.** Stanisław Kuśnierz prosi nas o zaznaczenie, że Stanisława Kuśnierz, córka jego i śp. Pauliny, w dniu 20 bm nie była wcale aresztowana i nie ma nic wspólnego z kobietą tego samego nazwiska, oraz imienia.

(d) **POŻAR MIESZKANIOWY.** W rzeczywistości Fr. Iłyka przy ul. Łąckiego 7 powstał pożar. W jednym z mieszkań wskutek wadliwej budowy komina zaczęła palić się podłoga. Na miejsce przybyła straż pożarna i ogień ugasiła.

(d) **ARTYSTA CYRKOWY** Ryszard Ribot, produkujący się w cyrku Staniewskich, po skończonym przedstawieniu przechodził ul. Chrzanowskiej, gdzie go napadli dwaj nieznani osobnicy i pobili go, chcąc go prawdopodobnie obrabować. Ponieważ Ribot począł wołać o pomoc, napastnicy zbiegli.

(d) **MORFINISTKA** Marja Bąberska, rejestrowana prostytutka, została onegdaj aresztowana i celem wyszupasowania do miejsca przynależności została oddana do miejskich aresztów. Tam w celu samobójczym napila się sublimatu. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

BUDZIKI od zł. 8-50 388c
u Mandla, Konernika 14. naurz. kina Kopernik

Niezawsze starość jest błogosławieństwem. Pogrzebała męża przed laty. Jedyna córka, jaką miała, pięć lat temu z powodu tragicznych przeżyć dostała pomieszczenia zmysłów i przebywa dotąd w zakładzie dla obłąkanych. A ona, starowinka żyje i w rozpacz, w straszonym opuszczeniu doczekała lat 76. Ostatnio straciła dach nad głową. Z litości przygarnęła ją sąsiedzi. Niema środków do życia. Wysprzedała się już ze wszystkiego i tyle ma swego co na sobie. Dla tej nieszczęśliwej otwieramy składkę w Wiek Nowym, apelując gorąco do naszych miłych Czytelników o datki „dla starowinki E. Z.“. — Interesowanym służymy jej adresem. 9433

Wielki bieg naprzelaj „Wiek Nowego“.

Do sportowców Wschodniej Małopolski poza Lwowem.

(m.) Brak nam dotąd sprawozdań o odbyciu biegów treningowych na przelaj na prowincji.

Odwołujemy się do oficerów przysposobienia wojskowego, towarzystw sportowych, klubów piłki nożnej, hufców harcerskich, gniazd sokolich. Przeprowadzić biegi takie łatwo, miejsc się nie notuje, każdy zawodnik otrzymuje 2 karteczki z numerem swym, z których jedną oddaje na półmetku, drugą na mecie; kontrola więc łatwa i pewna.

Każdy, kto skończy trzy biegi treningowe otrzyma bez względu na osiągnięte miejsce odznakę pamiątkową „Wiek Nowego“.

Najlepszych zaś należy wysłać do Lwowa na bieg główny dnia 6 listopada, gdzie dla nich istnieje specjalna kategoria „biegaczy prowincjonalnych“ i oczekuje 5 zetonów zwycięzców.

Młodzież w 17-ym i 18-ym roku życia odbywa tylko dwa biegi treningowe po 3 i 4 klm. i otrzymuje tak samo odznakę pamiątkową.

Czekamy na liczne sprawozdania; ten tydzień jest już ostatnim. **PRZYSYLAJcie SPRAWOZDANIA, ORGANIZUJcie OSTATNIE BIEGI.**

Wczorajsze wyniki sportowe.

Zwycięstwa Hasmonei, Legji i Warty w zawodach ligowych. --- Pogoń na czwartym miejscu w tabeli. --- Inne zawody krajowe.

Wczorajszy dzień był przedostatnim etapem ligowego mistrzostwa. Ośm drużyn rozegrać ma jeszcze po jednym spotkaniu, czyli 4 ostatnie zawody w najbliższą niedzielę kończą potężną serję 182 meczów!

Mimo narzekañ i tłumaczeń od samej wiosny, że tyle rozgrywek jest absolutną niemożliwością, okazuje się, że na przekór niedowiarkom cały turniej odbył się w największym porządku, ba nawet starczyło czasu na jubileusze i powtarzanie zawodów.

Dzień wczorajszy nie przyniósł wiele zmian, jedynie Warta dzięki zwycięstwu nad Ruchem wysunęła się przed Pogoń na trzecie miejsce, Pogoń definitywnie pozostanie na czwartym miejscu, albowiem tak Turysci, (o ile pobiją Wartę,) jak i Legja (o ile pobije Polonję) nawet w razie zdobycia po 29 punktów, nie są w stanie dogonić Pogoni w stosunku bramek. Sześć zatem pierwszych miejsc jest pewnych, bo nawet w razie klęski Turystów z Wartą i Legji z Polonją — czoło tabeli pozostanie w następującym układzie: 1) Wisła, 2) II F. C., 3) Warta, 4) Pogoń, 5) Legja, 6) Turysci.

7-me miejsce zajmuje Ł. K. S. dogonić go jednak może tak Ruch, jak i Polonją. Byłoby to zupełnie możliwe, gdyby przeciwnikiem Ruchu nie był I. F. C., a Polonję ambitna Legja. W razie klęski Polonji i Ruchu, drużyny te razem z Hasmonea muszą uplasować się za T. K. Sem posiadającym 24 punktów.

Ciekawe jest położenie Czarnych — w tej chwili znajdują się z 22 punktami na 12-tym miejscu — o ile jednak Ruchowi i Polonji powinno się noga, w takim razie nie pozostaje Czarnym nic innego, jak zwycięstwo nad Warszawianką, które utoruje im drogę do

8-go miejsca w tabeli. Nikt nie mógł nawet przypuszczać, że ostatnie w tym roku spotkanie we Lwowie w najbliższą niedzielę między Warszawianką a Czarnymi będzie tak ważkiem i atrakcyjnym.

Warszawianka i Jutrzenka pozostają wytrwale na swych stanowiskach, tak samo Czarni nie ruszają się ze swego miejsca ani na krok o ile przegrają z Warszawianką. Tak się przedstawiają horoskopy najbliższej niedzieli w tabeli ligowej.

Nieco gorzej przedstawia się sprawa wczorajszych wielkich zawodów towarzyskich.

Wisła, wstawiając kilku rezerwowych, przegrała bezpotrzebnie jedną bramkę z Morawską Slavia, Cracovia zaś uzyskała zaledwie remis z Pogonią katowicką, która w tym roku powinna być w P. Z. P.-nowej B-klasie, gdyż w roku ubiegłym spadła z A-klasy.

O sile drużyn zagranicznych i ich obecnej wartości świadczy fakt, że drużyna górnośląska, o której mało kto nawet wie, pod mianem Zjednoczenie Przyjaciół Sportu z Królewskiej Huty bije okrzyczany w całej Europie Simmering (z Danisami, Horwathami w stosunku 3:0).

Nie posześciło się lotnikom lwowskim, przegrali bowiem zasłużenie ze Śląskiem, tracąc zupełnie nadzieję zdobycia pierwszego miejsca i wejścia do ligi państwowej.

We Lwowie zamknięto już prawie sezon sportowy, tu i ówdzie jeszcze zagra jakaś II-klasowa drużyna zawody towarzyskie. Jedynym większym wypadkiem sportowym będzie niedzielny Bieg na przelaj o puchar Wiek Nowego.

MYDŁO do go- lenia „TLEN” daje obfitą, nie wysychającą pianę —

38704

HASMONEA — TKS. 2:0 (1:0).

TKS: Zdrojewski, Cieszyński Wierzchowski I, Skierski, Stogowski, Gumowski, Suchocki I, Gumowski II, Suchocki II, Wierzchowski II, Wisniewski.

Hasmonea: Grünberg, Redler, Birnbach, Schneider, Horowitz, Fleischer, Wolfstahl, Mahler, Steuermann, Seidel, Ulrich.

Wybredni już obecnie jesteśmy, żądamy bowiem wiele od graczy, wymagamy tempa, kombinacji, taktyki, techniki, wogóle pięknej i ambitnej gry. Czembądz nie weźmie dziś lwowskiego widza i dlatego mylą się ci, którzy twierdzą, że „ligowa piłka nożna” podupadła — przecwnie, podniosła się w wybitny sposób, na całym bowiem obszarze państwa nastąpiło wyrównanie klasy u czołowych drużyn ligowych. A o to jedynie chodziło i ten cel jest narazie osiągnięty!

Czasami drużyny mają dni słabsze, grają gorzej, już to z powodu warunków atmosferycznych już to z powodu zmęczenia daleką podróżą.

Gdybyśmy byli przyzwyczajeni do monotonnej „mlócki” ligowej czy potrafilibyśmy to zauważyć? Napewno nie — dlategoż więc tak łatwo możemy stwierdzić, że Hasmonea miała jeden z swych słabszych dni, że mimo to wygrała zasłużenie, że TKS. nie grał zbyt marnie, czekała go jednak jeszcze większa klęska itd! Jeśli tak twierdzimy, musimy mieć dowody, objekty i fakty, do których przyrównując wczorajsze zawody — wydajemy swój sąd.

Turniej ligowy nastreczył nam tyle sposobności obserwowania gry w piłkę nożną, poprawy i pogorszenia klasy i formy poszczególnych drużyn, że dziś mamy pojęcie, która gra jest dobra, a która zła. I śmiało twierdzimy, że tegoroczne mistrzostwo podniosło klasę naszej piłki nożnej, wyrobiło swoisty system który w spotkaniu z drużynami zagranicznymi jest tak konieczny. Było trochę męki, trochę trudu, może nieco za wiele przebywania w pociągach kolejowych, na to jednak niema rady, każda nauka jest ciężka, jeśli naprawdę mamy się czegoś nauczyć.

Hasmonea wczoraj nie zadowolila w napadzie, z powodu zbyt „altruistycznych” pociągnięć Steuermannia i bezczynności chorego Wolfstahla.

Natomiast pomoc dała przykładową lekcję gry tak Horowitz jak i Fleischer ścigali się wprost w swych wyczynach. Schneider nie rozporządzający takim zasobem sił był nieco słabszy.

Obrońca grała ofiarnie i przytomnie, Redler jednak miał w sezonie o wiele lepsze występy. — Grünberg w bramce bez zarzutu.

TKS starał się, jak mógł, mając jednak w nogach ciężkie niedzielne zawody z Warszawianką, musiał ustąpić placu ambitnej drużynie białoniebieskich. Gra przez cały przeciąg bardzo ciekawa, psuta jednak silnym bocznym wiatrem.

Z początku gra wyrównana, z każdą minutą przemieniała się w stałą przewagę Hasmonei, która z powodu niedyspozycji napastników nie osiągnęła lepszego rezultatu.

W każdym jednak razie zasłużenie zrewanżowała się TKS-owi za ostatnią klęskę.

Zawodami kierował bardzo poprawnie p. Bira z Łodzi, na autach panowie Grabowski i Tarczyński. Rogów 7:3 dla TKS-u, sfabrykowanych przytomnie w gorących momentach przez pomoc i obronę miejscowych.

Widzów około 2000.

Lwów: Lechia — Ukraina 3:1. zawody tow.

Ekran I — Lwowianka 3:2 (2:1).

Ekran II — Świtez I 3:1 (2:0).

Przemyśl: Pogoń — Polonia 2:2 (1:0). Bramki strzelili dla Pogoni: Zimmer i Kuchar, dla Polonji: Merczak i 1 samobójca. Sędzia p. Krejsarek. Pogoń bez Bacza, Zimmera i Deutschmana mimo przewagi nie zdołała uzyskać zwycięstwa, przez utratę samobójczej bramki.

Warszawa: Jegia — Jutrzenka 5:1 (2:1). Mistrzostwo PLPN. Bramki strzelili dla Legji: Łańko (3), Ciszewski i Nawrot, dla Jutrzenki: Barmherzig I. Sędzia p. Piotrowski.

Krona — Skra 2:1 (1:1). Zaw. o wejście do A-klasy.

Polonia — Ruch (Warszawa) 7:1 (3:0). Zaw. o puchar Białego Krzyża. Bramki strzelili: Tupalski (3), Emchowicz (2), Grabowski i Zimowski, dla Ruchu: Ziętała.

Katowice: Warta — Ruch 5:0 (2:0). Zaw. o mistrz. PLPN. Bramki strzelili: Przybysz (2), Rochowicz Kosicki i Staliński. Sędzia p. Rutkowski.

Królewska Huta: Zjednoczenie Przyj. Sportu — Simmering (Wiedeń) 3:0 (0:0). Bramki strzelili Kłoczek, Mikisz i Kammler.

Świętochłowice: Śląsk — 6 p. lotn. 5:2 (4:1). Zaw. o mistrz. Lg okręgowych Bramki strzelili: Marchewka i Palka po dwie, Struś, dla lotników: Karzyński.

Kraków: Slavia (Brno) — Wisła 3:2 (1:2). Bramki strzelili dla Slavii: Belina, Prodek i Dirl, dla Wisły: Adamek i Kowalski.

Cracovia — Pogoń (Katowice) 3:3 (3:2). Bramki strzelili: Gintel, Kaluża i Kubiński dla Cracovii, Pazurek I, Pazurek II i Gorecki dla Pogoni.

Łódź. LKS — ŁTSG 2:0 (1:0). Zawody o puchar Expressu. Bramki zdobyli Sollenwerk i Aldek.

Widzew — PMS. 2:1 (2:0). Zawody o puchar Expressu.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO MISTRZA POLSKI SZTEKKERA.

Zapowiedź rozstrzygającego spotkania mistrza Polski Sztekkera z brutalnym Ukraincem Orlenką, ściągnęła niewidziane tłumy w sali Sokoła.

Obaj atleci walczyli z niezwykłą zaciętością, przechodząc nieraz błyskawicznie od ataku do obrony i odwrotnie. W miarę rosnącej walki roznamiętlenie zapasników rosło a wraz z niem i roznamiętlenie publiczności.

Ciosy zadawane przez Orlenkę odparowywał Sztekker w granicach dozwolonych regulaminem.

W pewnym momencie Orlenko — tak zwykle — chciał uderzyć głową leżącego na dwanie Sztekkera, lecz ten zauważywszy manewr, szybko się usunął, tak, że Orlenko z całej siły uderzył się głową w dywan. W tejże chwili Sztekker dopadł go i powalił na obie łopatki.

Peres dzięki doskonałej taktyce defenzywnej utrzymał się przez 20 min. z Brylą, zyskując wynik remisowy.

Mistrz świata Steurs po 30 min. „soufflé” pokonał Willinga.

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Polska napowietrzna.

(Czwarta armja. — Komunikacja lotnicza nad Polską. — Waterloo. — „Aerolat” PLL. (Polska Linja Lotnicza). LOPP. — Stwierdzenie Ministra komunikacji Inż. P. Romockiego. — Własna stocznia, polskie samoloty).

„Obywatelu! — Dajcie Francji flotę napowietrzna — wołał donośnie Clemenceau — francuskie lotnictwo to sprawa narodowa — sprawa osobista każdego obywatela, kochającego ojczyznę!

Narodowa liga aeronautyczna, uzyskała jeszcze przed wojną poparcie parlamentu, — subwencję 50 milionów franków.

„Dajmy Ojczyźnie czwartą armję lotniczą” — wołali studenci Uniwersytetów; organizowali składki w całym kraju od 20 sous począwszy i tak... rósł fundusz i zapal dla lotnictwa narodowego!

Tam gdzie ongiś „mały kapral” — toczył ostatni bój z imperjum brytyjskiem — tam pod Waterloo — rozłożone są dziś wspinające hangary — olbrzymie lotnisko kipi życiem, ruchem, pracą i podobnie wra praca na lotniskach całego świata, Europy, Anglii, Azji i nawet Afryki.

„Polska... nie nadażyła jeszcze — a ruszyć musi intensywnie w tej dziedzinie — bo... budzi się instynkt samozachowawczy — narodu!”

Obok niesłychanej wagi „lotnictwa wojakowego, — musi w należytem tempie rozwinąć się lotnictwo cywilne; muszą Zarządy miast poza interesami materialnymi mie-

szkańców zdobyć się na inicjatywę i trud — dla utworzenia dróg rozwoju lotnictwu cywilnemu

Muszą umysły „rajców” rozjaśnić się przekonaniem, że lotnictwo — to nie sport, ale sprawa najżywniejsza Ojczyzny i narodu!

A jeszcze usilniej winni obywatele całego kraju popierać wszelkie wysiłki LOPP. i te

złudne usiłowania zastępów energicznych ludzi czynu, którzy „cywilne lotnictwo polskie” mimo zawistnej złej woli i przesadów światła ściąających wyprowadzili pod błękit Polski.

Wprowadzenie regularnej komunikacji lotniczej nad ziemią polską było i jest zasługą niezmiernie trudną, pośród olbrzymich trudności finansowych, organizacyjnych, —



Start samolotów „Aerolotu w czasie jubileuszu pięciolecia”.



Rada nadzorcza P. L. L. „Aerolot“.

Od lewej strony ku prawej: 1. Dr. Bronisław Dunin-Buchowski. 2. Inż. Marjan Szydłowski. 3. Prezes dr. Ignacy Wygard. 4. Prezes Rady Nacz. Tow. Aer. Hedinger. 5. Kazimierz br. Unruh. 6. Stanisław Sławski. 7. Aleksander Wygard.

a to tembardziej że nie mieliśmy ani samolotów „własnego wyrobu“ ani silników i trzeba było posługiwać się najlepszym, wybranym pojazdem napowietrznym z zagranicy.

Twórcami Tow. Aerolot byli dwaj przemysłowcy. Dr. Ignacy Wygard i Dr. Bronisław Dunin-Rzuchowski, rozpoczęli pracę w r. 1922 a z jakimi przeszkodami walczyć musieli to obecnie gdy Aerolot w dniu 24. z. m.

obchodził uroczystość pięciolecia działalności — zasłużony prez. Dr. Wygard wyraził krótko a znamienne słowami:

„Gdybyśmy byli fachowcami, i wiedzieli już wtedy przy rozpoczęciu prac, co nam dziś jest wiadome, nie mielibyśmy dosyć odwagi do realizowania naszej idei, — trudności na jakieśmy się natknęli, były tak liczne i wielkie, że niejednokrotnie chcieliśmy zaprzestać podjętej pracy“.

A obecnie po 5 latach stwierdza minister inż. Paweł Romocki w mowie wygłoszonej na obchodzie:

„Pięcioletnie pracy i istnienia Tow. „Aerolot“ odpowiada pierwszemu pięcioleciu istnienia komunikacji lotniczej w Polsce. W okresie tym z pomocą Państwa, zostały osiągnięte takie doświadczenia i sprawność, które pozwalają tuszyc, że w najbliższym okresie opanujemy wiele nowych szlaków powietrznych i przemysł nasz lotnictwo na aparatach wytwarzanych w kraju.“

Zwiedzano pierwszą stocznice Polskiej linii Lotniczej pod przewodnictwem dr. Aleks. Wygarda, kierownika stoczni inż. Szanławskiego i sekr. Aerolotu Wilczyńskiego.

Przekonano się naocznie, że Polska Linja Lot. nie ogranicza się tylko do prowadzenia komunikacji napowietrznej, ale już obecnie wyrabia 80 proc. części samolotów i silników lotniczych i organizuje wytwórczość pozostałych 20 proc.

Wysłki w kierunku uruchomienia fabryki lekkich metali które prowadzi „Chemiczny Instytut badań“ pod protektoratem prezydenta Rzplitej; zmierzają do wytwarzania „blachy duralowej“ dla metalowych samolotów, a tem samem do zupełnego u niezależnienia się od zagranicy.

A teraz nieco o organizacji, pilotach i wydziałach lotniczych, bezpieczeństwie...

(Dok. nast.)

Inż. Edmund Libański.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

„OLKA“ Największy wybór trykotaży RYNEK 35

Specjalista chorób wener., skórn. i kosmetyki
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw., — Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermą i lampą kwarc. Tel. 16-61. - **powrócił.** 38790

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk., ord. 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1, Lwów, ulica Asnyka 1, róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48-01. 4097

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38780

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elew. kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 38680

STOMATOLOG 38784

Dr. MED. EMIL RAPS
LEONA SAPIEHY 53 powrócił

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skórn.
Dr. Ignacy Löwenheck, Trybunalska 4 (obok Rynku), tel. 48-11. ord. od 8-9 i 3-5. 4094

Specjalista chorób dziecięcych
Dr. Józef Fritz b. starszy asystent Kliniki chorób dziec. Uniw. J. K. powrócił z klinik w Paryżu i Berlinie ord. od 3-iej 38804

ul. Łyczakowska 29 tel. 3373
Szczepienia ochronne, leczenie lampą kwarcową

LEKARZ-DENTYSTA **Dr. ADELA REIN** ordynuje od 9-1 i od 3-6 4010
Lwów -- ULICA BEMA L. 12.

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu
b. lekarz klin. wiedeński. **Dr. J. NEUMANN** ordynuje obecnie przy ul. Fredry 1. 7, od 11-12 i od 3-5. Tel. 20-41. 3735

MĘŻCZYŹNI! cierpiący na niemoc płciową (impotencję), nie martwcie się, tylko żądajcie bezpłatnie prospektu na patent. niezawodny aparat. 50 gr. na porto dołączyć, zupełna dyskrecja zapewniona. 3988
Dr. RUDOLPH, Lwów SYKSTUSKA 7.

DENTYSTA **Dr. RENNER** KĘTRZYŃSKIEGO 21 (obok kośc. św. Elżbiety) CENY JAK W KOLEJ. KASIE CHORYCH 4093

KAPELUSZE NAJNOWSZE
MODELOWE
PO CENACH NISKICH POLECA 3 318
MAGAZYN MÓD AURELIA
Lwów, pl. Marjacki 5 (w śleniach).

AUTOGARAŻE
na 12 samochodów, według najnowszych wymogów techniki i z komfortem, z obszernym podwórzem, przy ul. Kochanowskiego 1. 72, razem lub pojedynczo **DO WYNAJĘCIA.**
Wiadomość: arch. Z. Schmucker, ul. Mikołaja 1. 17, Telefon 10-32, między 2-3 popoł. 38147

PRZERABIA i POKRYWA TANIO IDOBRZE
KOŁDRY, MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
Koralnicka 6. 37422 Telefon 37-72.

Od 50 gr. naprawy złotnicze wykonuje starannie. — **K. Turlik,** złotnik — RUTOWSKIEGO 7 (naprz. Katedry). 3676

Garsonki włóczk. zł. 65
ORAZ WSZELKIE WYROBY WŁÓCZK.
FIRMY „ENKA” WIEDEN, poleca

„Magazyn Trykotaży” pl. Marjacki 5

JEDYNIIE W BRAMIE. — CENY BARDZO NISKIE. 4028

Motory

naftowe przenośne, przewoźne, stałe dla celów rolniczych dostarcza 4045

Syndykat Rolniczy S.A.
w Krakowie.

ODDZIAŁ we LWOWIE
Trzeciego Maja 11.

WARUNKI NAJDŁOGODNIEJSZE.
Spieszcie wszyscy po zakupno najtańszych
GRAMOFONÓW

beztubowych, oraz walizkowych, PŁYT NAJNOWSZYCH kraj. i zagr., TYLKO do f-y MALWINY ROSENMAN, Lwów Jagiellońska 1. 17 Telef. 1725, gdzie otrzymacie przy kupnie 5 płyt, jedną za darmo. 4027

NA RATY! ZA GOTÓWKĘ!
MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łózka składane, garnitury salonowe, wkłady, poduszki rosharowe, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, koldry i t. p. — poleca najtaniej 3632
E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

HURT Tel. 17—25. **DETAIL**
LAMPKI elektryczne
ŻARÓWKI, BATERJE — najtaniej we firmie Malwina Rosenman, Lwów, Jagiellońska 17. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrot. 3726

NA RATY Gotówką 10% taniej
MEBLE
OD 5 ZŁ. tygodniowo sprzedaje ka ż d e m u
„Fameta”
FABRYKA MEBLI, Lwów, UL. KRASICKICH 18 a (drugi dom od Kaźmierzowskiej). 3560

Sprzedaż OKAZYJNA.
SILNIKI z łbicą żarową

o mocy 8 KM 45 KM 100 KM 150 KM do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach z krótkoterminową dostawą.

Informacji udzielają nasze biura, zastępcy i bezpośrednio 4083

STOCZNIA GDAŃSKA
GDAŃSK
Lwów, ul. Podleskiego 7, tel. 48-88.

Zawiadamiamy nintejszem Szan. P. T. radioamatorów, że nowo otwarty przez nas

SKŁAD RADJOTECHNICZNY
pod firmą

„ANODA”

LWÓW, RUTOWSKIEGO 2
zaopatrzone jest we wszelkie najnowsze przybory radiotechniczne. — Automat. ładownia akumulatorów. — Fachowa porada.

„ANODA”
Spółka z o. por. 4090

LIESING A. G.

REKORDOWE MOTOCYKLE

10 P. S., czas zamawiać na nowy sezon u Przeds. **Adolf Wietchy** Lwów, Kr. Leszczyńskiego 20—24. 38734

Każdy przekonać się może,

że najtaniej i na najdogodniejszych warunkach, t. j. od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie nabyć **GRAMOFONY** szafkowe, tubowożna **GRAMOFONY** we, walizkowe. PŁYTY zagr. od 2:50 zł., oraz kraj. we wielkim wyborze tylko u znanej firmy 4095

„SYRENA” Lwów, ulica Kaźmierzowska 1. 13.

TOREBKI srebrne naprawia systemem zagranic. znany specjalista **Wolf** ulica Sobleskiego 1. 2. 4096

Lampy

NAFTOWO-ŻAROWE
jakoteż painiki żarowe i wszelkie przybory do tychże poleca najtaniej: 4089
O. FASSLER
Lwów, SYKSTUSKA 29.

ŻARÓWKI OSZCZĘDNOŚCIOWE po Zł. 1-25
LAMPY stojące i wiszące, Materiały elektryczne

Najtańsze źródło w Małopolsce 4092
„ELEKTROBŁYSK”
naprz. Kina „Lew”, Skarbowska 4, Tel. 46—05.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Wyjątkowa sposobność!

W mieście powiatowym Środkowej Małopolski, w najlepszym punkcie rynku, nowo zbudowany dom murowany na parterze, w ruchu będący — duży sklep różnych towarów: korzenne, wina, wódki, taktylia, naczynia — na pierwszym piętrze obszernie lokale na ka ż d y interes, w mansardzie mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, pod całym domem suche piwnice, ze względu na dogodnych warunkach. — Zgłoszenia pod: „Dom handlowy” do Administr. „Wiek Nowego”. 38065



Czas odnowić przedpłatę!



Wolne posady

SCHŁUDNA dziewczyna z dobrem gotowaniem do wszystkiego zostanie natychmiast przyjęta; Pańska 27, II. piętro na prawo. 38791.

DENTYSTYCZNEGO praktykanta starszego przyjmie bezpłatnie dentysta — Trybunalska 4, III. piętro od 12K1. 38792.

CHŁOPCA, który umie pod ręką szyć przyjmie — daje wikt i mieszkanie; krawiec, Gródecka 33. — 38794

DZIEWCZYNA do wszystkich, zdolna i grzeczną poszukiwana. — Zgłoszenia biuro ogłoszeń Brücka — Kościuszki 2 38788.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem i dobrymi świadectwami poszukuje Mikołaja 7, parter na lewo od 19-ej do 1-szej. — 38793.

DZIEWCZYNNĘ na kompletną praktykę przyjmie. Kosmeo, Mikołaja 1. Zgłoszenia do 10 do 1. 38800

PRAKTYKANT najchętniej syn pracownika M. K. E. zostanie przyjęty; „Poland” Gródecka 54. — 38805.

CHŁOPIEC do posyłek natychmiast zostanie przyjęty; „Poland” Gródecka 54. 38804

SZPITAL izrael. przy ul. Rappaporta 8 przyjmie służącą zaraz. Zgłoszenia u zarządcy. 38809

PIERWSZA ślusarnia artystyczna konstrukcji żelaznych i fabryka siatek drucianych Piotra Jaroszewskiego w Stanisławowie — przyjmie kilku ślusarzy do robot artystycznych i konstrukcyjnych. 38807

RUTYNOWANA pokojowa z praniem i prasowaniem potrzebna zaraz — Zofia Askenazowa, Jagiellońska 20, od 9 do 11 i od 4-tej 38850

OSOBA sarsza, skromnych wymagań, umiejąca gotować, sumienna i uczciwa, znajdzie dobrą posadę do dwóch osób na wsi. Referencje niezbędne. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Na stało”. 38831

CHŁOPAK katolik — do nauki kucharstwa. Siehler plac Halicki 14, I. piętro. 38876

AKWIZYTORA specjalisty w branży czekoladowo-cukrowej, za prowizją na prowincję poszukuje pierwszorzędna fabryka Listy pod „Akwizytor” Admin: Wiek. 38450

POSZUKUJE czesadnika fryzjerskiego mesko — damskiego. Łyczaków 50 — Dziameki. 38469

POSZUKUJE agenta do sprzedaży obrazów z gata i prowizją. Weinstein ul. Kotlarska 6. 38662.

POSZUKUJE do wszystkiego kucharkę. Dr. Eksteino wa, Krasickich 15, I. p. — 38781.

POTRZEBNA natychmiast dochodząca o ile możności z gotowaniem. Mochnackiego 38, I. p. M. Tatarowa. 38723.

PRACOWNIA krawiecka poszukuje chłopców lub dziewczynek do nauki. — Św Zofii 12. 38743.

KUŚNIERZA zdolnego i chłopca do nauki kuśnierskiej przyjmie zaraz firma Franciszek Ilnicki, ulica Legionów 2. 38758.

PRZYJME manikurzystkę do nauki na dobrych warunkach. Kantor, Bómbów Nr. 6. 38768.

SEKRETARKI intel. na 5 godzin dziennie, piszącej na Underwoodzie, poszukuje się do biura handlowego. Listy pod „Sekretarka” do Adm. Wiek. 38481

„CASINO DE PARIS” we Lwowie, zaangażując dobrą pieśniarkę i piosenkę; a do śpiewania podczas danieów dla utrzymania kontaktu i nastroju (stimulacji) między muzyką a publicznością. Wiadomość: F. Moszkowicz, Kołataja 2 38648.

POTRZEBNY jest rozwinięty piosenkarz za kancją, tylko siła fachowa. Listy pod „Karłzbad” do Adm: Wiek. 38739

POSZUKUJE się chłopców i dziewcząt do fabryki wyrobów papierowych. „Mataador” Podolskiego 4. — 38721.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Zyblikiewicza 27, oficyna, I. piętro. — 38723.

KUCHARKA młodsza. — tylko bardzo dobrze gotująca, z dobrymi poświadczeniami, potrzebna zaraz. Zgłoszenia między 4—5 ul. 3-go Maja 17, I. p. na prawo. 38014

UZDOLNIONA i podreęczna przyjmie zaraz. Krawczyński Rozłucka, Czarnieckiego 8; II. p. 38704.

PANIENKĘ do płatnej nauki języka polskiego. — Rozłucka, Czarnieckiego 8, II. p. 38793.

PRZYJME panienek do sklepu korbannego, tylko z dobrymi poleceniami. — Cybulska, Kordeckiego 5; 38793.

ZAKŁAD haftów młodego Müllera, Rynek 19. I. p., przyjmie zaraz uzdolnioną pannę w szyć białej bielizny. Stała posada. 38664

SŁUŻĄCA do wszystkiego, skromna, uczciwa, pracowita, z dwoma świadectwami potrzebną. Tarnowski 25, Mandłowa, od 1—4. 38663

DOBRA fachowa kucharka wiek średni, zostanie zaraz przyjęta do Kasyńca Oficerskiego. Zgłoszenia — Łyczakowska 70, parter, na lewo, od 7. wieczór. — 38619

PRZYJME kilka panienek do nauki krawiectwa i kucien damskich. JOLANDA Staszica 8, II. p. 38217

SŁUSZARZ do okucia drzwi okien. dobry wykonawca, potrzebny, stałe zajęcie. Dwernickiego 7, ślusarnia, Zgłoszenia wieczorem. — 48394

ZDOLNA, sprzedawczynią z długolacją praktyką — z konfekcją dsiecicę! — przyjmia firma „Dziś!” Wiadomość: Freilich, ulica Sykstuska 21. 38561

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobre świadectwa potrzebna zaraz. Zyblikiewicza Nr. 22, parter. 38647.

SŁUŻĄCA starsza pracownia z prowincji zostanie przyjęta. Nowy Świat 18; I. p. na prawo. 38671.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, umiejąca gotować. Gródecka 66. Sokółowski. 38672

KUCHARKA młoda — do wszystkiego, pensja duża, zaraz lub od 15 listopada poszukiwana. Od 4—7, ul: Wincentego Pola 8, I. p., drzwi 4. 38781

Swetery

Palowery, bluzki, spodnieczki, szlafroczyki, pończochy oraz wykwiatną bielizną poleca najtaniej nowo otworz. magazyn:

3847

„Golf“

Lwów, Kilińskiego 1

naprzeciw okien kaw. wiedeń.

HERA UL. RUTOWSKIEGO I. 5
w nowym lokalu

HERA

OBUWIE NA RATY!

OBUWIE

HERA UL. RUTOWSKIEGO I. 5
naprzeciw Katedry 4067

HERA



WILGOĆ PRZECIEKA-
NIE WODY
USUWA HYDROFUGE „CASTOR”
FABR. B. F. FOBER w BRUKSELI
UŻYWA SIĘ JAKO DOMIESZKA DO
ZAPRAWY CEMENTOWEJ.
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
MAURZYKARSTENS
WARSZAWA KOSZYKOWA № 7, TEL. 21-95.

4086

PIECE 31700

żelazne szamotowe
RENTSCHNER
LEGJONÓW 37.

SIR najlepszy i najpo- dla psów sporządzony wedle najnowszych recept za-
zywniejszy pokarm dla psów granicznych z ekstraktu mięsnego, uznany
przez Stację doświadczalną Akademii Rolniczej w Dublinach. Do nabycia
w lepszych handlach. **D. Reich, Lwów, Kopernika 5.** Telefon 4054

Biuro zamówień: D. Reich, Lwów, Kopernika 5. 3-24

UCZCIWA służąca — do
wszystkiego przyjmie na-
dzielniast. Wołoskiej, ulica
Sykstuska 52. 38675

LEPSZA służąca, dobrze
poleciona, bez gotowania,
zostanie przyjęta. Dr. Ko-
gatowa, Friedrichów 8, od
3-4. 38674.

POTRZEBNA służąca ze
świadectwami, umiejąca
bańlować do jednej osoby.
Pałacowa 7 A, II. piętro
drzwi 8, od 9-11. 38741.

POLESKO — niemiecka na-
wyształta z znajomością
buchalterji zostanie natych-
miast przyjęta. Oferty pod
„Eles“ do Adm. Wiek. 38724.

POSZUKUJE się 2 sanita-
rjuszek i 1 sanitariusza
do zakładu leczniczego. —
Listy z podaniem dotych-
czasowej praktyki pod
„Sanitarjuszy“ do Adm.
Wiek. 38722

DZIEWCZYNA do kuchni
potrzebna. Piłsudskiego 6;
Cukiernia. 38775

POTRZEBNA służąca do
wszystkiego z dobrymi
świadectwami. Jabłonow-
skich 30, I. p., drzwi 7 —
38774.

POSZUKUJE mamkę. Dr.
Chamałdja, Lenartowicza
14, II. p. 38767.

NOTARIJUSZ w Komarnie
przyjmie kandydata z kil-
kulatnią praktyką w dzie-
le spadkowym. Zgłoszenia
wprost. 4074

ZDOLNEJ podręcznej do
piaszczki za dobrem wy-
nagrodzeniem poszukuje —
Galin, Kazimierzowska 41
II. p. 38693.

POTRZEBNA dziewczyna
do posługi na cały dzień.
Bawarskich 2, partar. 38784

MODNIARKA samodzielna
sila pierwszorzędna, z ca-
łem utrzymaniem natych-
miast poszukiwana. Lola
Wolfgang, Strzy. 38669.

SZOFER, mechanik, Flaci-
sta, sila pierwszorzędna —
poszukiwany. Klinger, ul.
Sykstuska 35, II. piętro —
między 2-3 38755.

POWAŻNA FIRMA
POSZUKUJE
doświadczonego SPRZEDAWCĘ
MASZYN ROLNICZYCH
NA STANOWISKO REPREZENTANTA
(chrześcijanina - Polaka). Oferty z krótkim życio-
rysem i podaniem referencji adresować: Warsza-
wa, skrytka pocztowa Nr. 855. 4070

FRYZJERA (ke) silę pier-
wszorzędną przyjmie od za-
raz. Zakład fryzjerski ul.
Fredy 6, Bystrzeń. 38751.

HAFCIARKE pierwszorzę-
dną poszukuje Szwajnia
bielizny Sala Donner, ul.
26ikłowska 47. 38750.

POSEGUJACZKĘ z praniem
i gotowaniem poszukuje —
Koscher, Rynek 19, II. p.
38743.

INTRUJATORSKI zdol-
ny robotnik poszukiwany
natychmiast. Bardach, ul.
Sobieskiego 30. 38747.

ZDOLNA manikurzystka —
zostanie natychmiast przy-
jęta. Fryzjer, Legionów 5;
38746

POSZUKUJE zwiznej ku-
charki. Akademicka 22. —
I. p. na lewo, między 4-5
78678

PRZYJMĘ pannę — do
dwójga starszych dzieci —
z syciem. Akademicka 11,
Kuchnia, od 1 do 3. 38750;

SEUŻĄCA do wszystkiego,
z dobrymi poleceniami —
poszukiwana. Zgłoszenia —
poniedziałek lub wtorek —
od 4-7, Wincentego Pola 8
I. p. drzwi 4. 38685.

3 STUDENTÓW z rodziny
ziemiańskiej poszukuje po-
koju z wygodami. Pożąd-
ane z utrzymaniem, oko-
lica Kochanowskiego; Li-
sty do Administracji pod
„Ziemiański“. 38811

POSZUKUJE pokój jasny
bez mebli w mieście lub w
okolicy Lwowa; do Admi-
nistracji „Artysta“. 38766

POSZUKUJE pokoju ka-
walerskiego; wchód z klat-
ki schodowej; z meblami
lub bez. Zgłoszenia pod
„Auto“ Adm. Wiek. 38778

POKOJ umebliowany nie-
daleko Głównej Postrz. —
Zgłoszenia: „Akademik“
Administracja. 38772

POKÓJ słoneczny dla
dwóch panów do wynaje-
cia; Szepielkiel 44. I. p.
na lewo. 38771.

ZAMIENIĘ 3 pokojowe
mieszkanie ul. Ujejskiego
z przedpokojem, pokojem
dla służącej i pełnym kom-
fortem na obywatelsze
dwa pokojowe w solidnej
dzielnicy. — Zgłoszenia w
Adm. pod „Roma“. 38725

POKÓJ elegancko umeblo-
wany, wejście tylko z klat-
ki, opał, światło, usługa,
blisko centrum, dojeżdżają
cały natychmiast potrze-
ba. Czynsz obywat. —
Listy pod „Tytko“ Adm.
Wiek. 38301

DO WYNAJĘCIA garaż
oddzielny box. Ul. Straj-
ska 1. 3. 38447

SŁONECZNY, elegancki
pokój, osobne wejście, la-
zianka do wynajęcia do
szczenia list. do Adm. In-
stracji Wiek. pod „Tytko
Panie“. 38811

POSZUKUJE jasny pokój
bez mebli. Listy do Adm.
Wiek. pod „Stanisław“ —
38812

3 STUDENTÓW z rodziny
ziemiańskiej poszukuje po-
koju z wygodami. Pożąd-
ane z utrzymaniem, oko-
lica Kochanowskiego; Li-
sty do Administracji pod
„Ziemiański“. 38811

POSZUKUJE pokój jasny
bez mebli w mieście lub w
okolicy Lwowa; do Admi-
nistracji „Artysta“. 38766

POSZUKUJE pokoju ka-
walerskiego; wchód z klat-
ki schodowej; z meblami
lub bez. Zgłoszenia pod
„Auto“ Adm. Wiek. 38778

POKOJ umebliowany nie-
daleko Głównej Postrz. —
Zgłoszenia: „Akademik“
Administracja. 38772

POKÓJ słoneczny dla
dwóch panów do wynaje-
cia; Szepielkiel 44. I. p.
na lewo. 38771.

ZAMIENIĘ 3 pokojowe
mieszkanie ul. Ujejskiego
z przedpokojem, pokojem
dla służącej i pełnym kom-
fortem na obywatelsze
dwa pokojowe w solidnej
dzielnicy. — Zgłoszenia w
Adm. pod „Roma“. 38725

POKÓJ elegancko umeblo-
wany, wejście tylko z klat-
ki, opał, światło, usługa,
blisko centrum, dojeżdżają
cały natychmiast potrze-
ba. Czynsz obywat. —
Listy pod „Tytko“ Adm.
Wiek. 38301

DO WYNAJĘCIA garaż
oddzielny box. Ul. Straj-
ska 1. 3. 38447

POSZUKUJE jednego, dwu
ewent. trzech pokoi z ku-
chnią za rocznym czyn-
szem według umowy. od
gospodarza. Listy do Adm
Wiek. pod „333“. 38463

MELODE bezdzietne mał-
żeństwo poszukuje pokoju
z kuchnią ewentualnie —
wspólną lub jedną stancję
listy pod M. D. do Adm.
Wiek. 38473

POKOJU kawalerskiego —
z osobnym wejściem, kom-
fort, blisko śródmieścia —
potrzebny natychmiast. —
Listy pod „Przemysłowiec
33“ do Adm. Wiek. —
38608

URZEDNICZKA panienka
młoda, szuka koleżanki —
jako sublokatorki do po-
koju umebliowanego. Listy
pod „Zgodliwa“ do Adm.
Wiek. 38694

POSZUKUJE pokoju z e-
lektryką od gospodarza —
za rocznym czynszem —
ewentualnie przy spokoj-
nej rodzinie w okolicy
Gliniańskiej, natychmiast.
Listy pod „Urzędniczka
H. A. do Adm Wiek. —
38711.

ZA czynszem kilkusetnim
z góry lub pod innymi
warunkami poszukuje mie-
szkania 4-5 pokojowego
z pełnym komfortem w
centrum. Pośrednictwo wy-
nagrodz. Zgłoszenia Dr
Walker, lekarz, Lwów —
Hotel New York. 38714.

ZAMIENIĘ komfortowe
mieszkanie 3 pokoje Lwów
na takowe lub większe —
Warszawa. Oferty do Adm
Wiek. pod „Zamiana“ —
38710

POKÓJ umebliowany —
z elektryką zaraz do wy-
najęcia. Łyczakowska 4 —
dorożca wskaże 38719.

Kupno-Sprzedaz

FORTEPIANY, pianina —
używane na różne ceny —
sprzedaje, inenta, kupuje
gotówka: Hanak, Piłsud-
skiego 21, I. p. 38656

FORTEPIAN do nauki —
tanie sprzedaje Gródecka
24, I. p. Schindler, ganek
lewy. 38627.

ZARÓWKI oszczędnościowe
po zł. 150 sprzedaje —
Fasaler, Lwów, Strykowska
Nr. 39. 38654

PARCELE budowlane w
Zboiskach od 100 sążni kw
na dogodne warunkach
sprzedam. Wyjaśnięć u-
działa na folwarku w Zbo-
iskach Piotrowskich. Zgło-
szania w właściciela, Lwów
Pasaż Mikotaszka, II. p.
38793.

KRYMSKI płaszcz oka-
zuje do sprzedania. —
Wiadomość Berger, Lwów,
pl. Trybunałski 1. 38765

FORTEPIAN z angielską
mechaniką — pierwszorzę-
dnej marki okazuje się
sprzedaż „Moniuszka“ Zi-
morowicza 16. 38764

FUTRO podróżne, szopy w
bardzo dobrym stanie do
sprzedania; Kleparowska
23, koszary; — Gawroński
kpt. 38773

TRAWERSY Nr 32 tania
do nabycia. Wiadomość:
Japońska 7. 38774.

MEBLE starożytno, świe-
czniki starożytdawskie o-
kazyjnie do sprzedania —
KRAUS, Sobieskiego 13.
38776

MEBLE antyczne — oraz
wszelkie przedmioty ku-
puje KRAUS, Sobieskiego
13. 38771.

WAGĘ osobową apteczną
w dobrym stanie kupię na-
tychmiast. Zgłoszenia pi-
semne pod „Natychniast“
do Generalnej Ekspedycji
Ogłoszeń, Lwów, Legjo-
nów 1. 38814

FORTEPIAN „Bosendor-
fer“ czary, krzyżowy —
płyta motylowa 2.500 zł.
Wyspiańskiego 32, I. p.
38810.

POSZUKUJE 2 auta cje-
zarowe dwu i trzytonowe
używane w dobrym stanie
Zgłoszenia Małopolsko Lit
ro węgłowa, 1. p. —
38807

KAMIENICA jounopiętro-
wa nowa niewykonzonana;
cztery mieszkania po 2
pokoje i kuchnia, ociepla
Łyczakowska 6000 dolarów.
Kamienica dwupiętrowa,
okoica Parku Kilińskiego.
Dom partorowy 2 pokoje
kuchnia, stajnia, warsz-
tat, 300 sążni ogrodu, ocie-
pła Łyczakowska sprzed
za 3000 dolarów Skomo-
rowski, Chorążczyzna 1.
38694

ZDOLNY czeladnik sa-
charski, przykrawacz z do-
brymi świadectwami szuka
stałej posady. Ulica Pod
Debem 24, I p. Nutyk
Leon. 38584

BIURO Niemieckojęzycznej,
Lwów, plac Akademicki 3,
Telefon 13-61, poleca nau-
czycielki, nauczyciel., —
Francuski, Niemiecki, pol-
ski, gitarę, freblank, kłecz-
nice, gospodynie, szoferów,
maszynistów, ogrodników,
woźniców, biuralistów, —
służbę restauracyjną, kote-
lową, sklepową, folwarczną
agronomów, leśników. —
38574

MAŁZENSTWO bezdzietne,
uczciwe, poszukuje pracy
na wsi, żona kucharzki —
mag gumienny, rozumie
się na obsłudze światła
elektrycznego, władają też
językiem niemieckim. Li-
sty pod „Labor“ Adm.
Wiek. 38453

PIERWSZORZĘDNA bia-
liźniarka poleca się do do-
mów prywatnych. Łaskawe
listy pod „Janka“ Adm.
Wiek. 38215

SZOFER intel. śródnich
lat, szuka posady. Ulica
Asnyka 8, II. piętro, Ka-
wecka dla Wiebezenko. —
38723

MEZOZYNA samotny, ka-
waler, poszukuje miejsce
lokaja w mieście lub do
dworca na wyjazd. Droho-
byca, Rynek 34. — Jan
Pańków 4033

GOSPODYNI KUCHARKA
zna się na każdej galezi
pracy, skromnych wyma-
gań, poszukuje posady sa-
modzielnej Listy do Adm
Wiek. pod LILA. 3862.

PANNA z dobrymi swia-
dectwami, umiejąca goto-
wać, poszukuje służby u
krawczywni za wynagrodze-
nien wynuczonia jej kra-
wieczyny. Listy do Adm
Wiek. pod „Nauka“. —
38717.

POSZUKUJE posady biuro-
woj lub kasjerki w powa-
nej firmie; dam 500 zł —
lub złote kancje. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„500 zł.“ 38797

BEZWZGLĘDNIĘ... wzdowa, intel., wiek średni... 88651.

PRACOWNIA sukien... Seweryna Zaczyńskiego... 88259.

KSIĄŻKĘ wojskową P. K. U. Lwów... 38458.

WYUCZAM w krótkim czasie wszelkich robót ręcznych... 38748.

KASE Wertheimowska... 38711.

PALTO, najnowszy fason... 38701.

NAUKA

NIEMIECKIEGO wycza szybko absolwent... 38688.

PRZYJMĘ na kurs kroju i szycia „JOLANDA”... 38218.

DO EGZAMINÓW na luty i czerwiec... 38084.

KRÓTKO terminowy kurs rozpoczyna szkoła... 38477.

STARSZY akademik mate matyko - fizyk... 38405.

JESZCZE jednego lub dwa pupilów... 38501.

DYPLOMOWANA nauczycielka wycza... 38523.

1 ZŁ. LEKCJA języka francuskiego... 38509.

TANCE RYTMICZNE i plastyka dla pań... 38621.

INSTYTUT TANCÓW - „STEN”... 38639.

PANIENKA usdolniona w krawiectwie... 38705.

NAPRAWIA, czyści, strzyże dywany... 38648.

KAWALER płażący na maszynę... 38690.

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne... 38538.

DZIEWCZYNA lat 16 inteligentna... 38761.

DAM 10 zł proc. miesięcznie... 38720.

Z UKOŃCZONA 8-letnia szkoła... 38763.

PRZYSTAPIĘ do spółki z 500 dolarów... 38703.

OGRODNIK sadzi drzewa owocowe... 38657.

PANNA z kursom buchalterki... 38769.

POTRZEBNY obiad wykonywany... 38740.

MODA. Przyjmuje do haftu... 38903.

NAUCZYCIELKA starsza z doskonałym... 38785.

AKUSZERKA przyjmuje panie... 38738.

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje... 38797.

DOMOWE obiady na maśle... 38768.

KORRESPONDENTKA bięła w języku francuskim... 38786.

Małżeństwa

URZĘDNICZKA - pozna intel. męczyznę... 38685.

ROZMAITE

GRAMOFONY, maszyny, rowery... 38631.

CHCESZ WIEDZIEĆ co cię czeka... 38539.

SEMEN STASJUK, 18-letni chłopiec... 3445.

AKUSZERKA SIKUŁA - przyjmuje panie... 38471.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie... 37081.

WAŻNE dla majstrów stolarskich! Posiadam... 4073.

KURSA SAMOCHODOWE ZAWODOWE i AMATORSKIE 4100 ULICA MICKIEWICZA 28.

Wpisy w kancelarii kursu między 11-1 i 9-6 pop.

KAWALER, lat 26, handlowiec... 38539.

KURS wszelkich tańców rozpoczynamy... 38464.

KURS robót artystycznych ul. Rałozy 1.5... 38649.

KURS KROJU, MODELÓWANIA i SZYCIA... 38644.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę... 38233.

ZBUBIONY na ulicy lub w tramwaju... 38745.

DR CZAPLINSKI, Bogusławskiego 14... 38737.

SZYBKO, tanio wycuczam francuskiego... 38713.

FORTEPIAN do ćwiczeń wolny... 38742.

FORTEPIAN jest do wyprzedzenia... 38782.

Kupno-Sprzedaz

CHODNIKI, portjery, materje meblowe... 3469.

FORTEPIANY, PIANINA, nowe, przegrane... 34946.

MASZYNY do szycia używane... 38085.

29.000 CEGIEŁ loco piec Sygniówka... 36920.

FORTEPIAN lub pianino kupie zaraz... 38626.

GRZYBY wysyłam pocztą za zaliczką... 3773.

SPRZEDAM JUPITER - lampę do zdjęć... 38731.

WIESZADŁA

STOJĄCE

JÓZEF PROCKO fabryk. mebli zel. Lwów... 38899.

TERCJARSKA 10 Tel. 15-88.

38899

KUPIĘ parcelę budowlaną Oferty... 38697.

PLASZCZ elegancki pluszowy... 38661.

KROLIKI belgijskie olbrzymie... 38691.

FORTEPIAN do nauki i tanio sprzedam... 38732.

SZAL kreci do sprzedania... 38653.

LATARKI elektryczne po zł. 2.20... 38653.

WARSTAF stolarski z naczyńmi... 38670.

PIANINA nowe od złotych... 38695.

Zegary - Kukółki

Zegarki i Budziki poleca MARJAN DAJEWSKI AKADEMICKA 20. 38701

KUPIĘ bilard. Listy pod „Bilard”... 38553.

FORTEPIAN z płytą metalową... 38478.

MEYLN turbinowy o 2 p. walców... 38493.

LADA długości 2.50 metr. wraz ze sztalerszą... 38730.

Szatkownice „MARTULUS” tyrolskie tanio sprzedaje po 20 zł. Handel 2cięża, Lwów, Trybunalska 1. 38736

SPRZEDAM piec żelazny duży... 38751.

KUPIĘ parcelę przy kanale... 38598.

KAMENICE sprzedam - 1 piętrowa... 38754.

AUTOBUS mało używany, najnowszy typ... 38684.

MEBLE NA RATY!

Znana firma MÜNZER, Rejtana 4, poleca: Sypialnie, jadalnie, salony i urządzenia biurowe. 4014

KUPIĘ warstwy kilimarskie... 38483.

YALE zatraski do drzwi KASETKI WERTHEIMOWSKIE... 36922.

KYBYZKI kieszonkowe bezcenne... 4023.

KUPIĘ okazyjnie urządzenie pokojowe... 38569.

WANNY trwałe, kąpielowe - 23 zł, gdzieindziej tesame 40 zł, poleca własnego wyrobu WOLCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 3755

PONCZOCHY gumowe - jedwabne przeciw zylakom... 38666.

DOM w dobrym stanie - z powodu wyjazdu... 38484.

RZEZNIICY MZYNI DO MIESA ALEXANDERWERK... 35780.

RESTAURACJA, enkiernia do sprzedania... 35663.

MEBLE wszelkiego rodzaju, kompletne... 4008

JABŁKA deserowe - do sprzedania... 38534.

RESTAURACJA MA-42YNIKI... 37596.

Z POWODU wyjazdu, na wychmiasz... 38501.

BRON, przybory myśliwskie... 35670.

12-30 BUDZIK „YORK” 12-30 z trójkątem, precyzyjny, z 3-letnią gwarancją. Wyłączna sprzedaż u Gutermana, Sykstuska 14. 4098

FORTEPIAN pierwszorzędnego marki, krótki... 38368.

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty... 3572.

PREZERWATYWY francuskie, najlepsze... 3728.

OPASKI przepuklinowe pa-tentowane... 3691.

POŃCZOCHY I SWETERY PO BARDZO NISKICH CENACH w ogromnym wyborze tylko z źródła pończoch 3989

J. MÜNZERA RYNEK 14

Niedawno otworzony MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH I DZIECIENNYCH S. Barach Lwów Gródecka 77

zawiadamia uprzejmie, że otrzymał świeży TRANSPORT najnowszych UBIORÓW I FUTER męskich i dzieciennych i poleca takowe PO ZADZIWIAJĄCO NISKICH CENACH za gotówką i na dogodnie spłaty. 4066

LOKALE

WYNAJME dwa pokoje — przedpokój, centrum miasta, I piętro, solidnej, katolickiej firmie na biuro. Listy pod „Biuro“ do Adm. Wieku. 38695.

ZARAZ do wynajęcia duży, jasny pokój z przedpokojem na jedną lub 2 osoby, wszelkie wygody, niekrapujące wejście — dla zaradniejszych, solidnych osób. Sadownicka Nr. 27 — willa 38682.

POSZUKUJE dla starszej osoby pokoju przy izraelskiej rodzinie. Listy pod „G“ do Adm. Wieku. 38684.

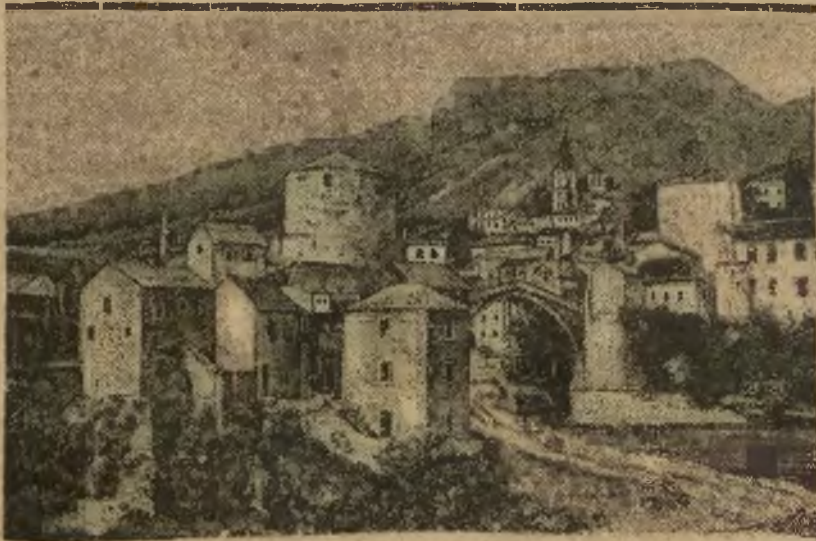
POKOJ i kuchnia zaraz do wynajęcia za półrocznym czynszem. Listy pod S. T. do Adm. Wieku. 38685.

DLA panów kawalerów — jest frontowy pokój do wynajęcia wspólną z jedną osobą. Wiadomość łaskawie przy ul. Kurkowej 19 w parterze na lewo. 38681.

NATYCHMIAST do wynajęcia pokój umebłowany, osobne wejście z klatki schodowej. Teofyńska 37 — I. p. 38673.

URZĘDNIKKA poszukuje pokój z osobnym wejściem z meblami lub bez; zapłaci czynsz za 6 miesięcy z góry. Łaskawe listy pod „Aulia“ do Adm. Wieku. 38713.

Pociąg runął w przepaść.



Na linii kolejowej Serajewo-Mostar, prowadzącej przez Konjicę i słoneczną dolinę Narenty, zawałił się most w chwili, gdy przejeżdżał przez niego pociąg. Pociąg runął w przepaść głębokości 50 metrów. Liczba zabitych wynosi 5 osób, ponieważ był to pociąg osobowy.

Rycina nasza przedstawia miasto Mostar, liczące 161.000 mieszkańców, dawniej stolica Hercegowiny. Dzisiaj odgrywa dużą rolę ze względu na handel tytoniem i brouią.

POKOJ do wynajęcia dla jednego pana. Ul. Królowej Jadwigi 23, II p. — drzwi 6. 38753

POTRZEBNY lokal sklepowy w pierwszorzędnym miejscu w centrum miasta Listy pod „Portal ewentualnie własnym kosztem“ do Adm. Wieku. 38744

INTEL, wdowa przyjmie panią na mieszkanie z wiktą lub bez, na dogodnych warunkach. Ulica Piotra 15, II. p, ganek — na lewo. 38604

POKOJ umebłowany dla 2 osób poszukuje blisko Śródmieścia. Oferty pod M. I. do Adm. Wieku. 38676

POKOJ z utrzymaniem — Gołaha 4, II. piętro, na lewo. 38661.

DWA pokoje większe — umebłowane zaraz do wynajęcia Sakramentek 24 — I. p. na lewo. 38659.

TRZY pokój i kuchnia — z komfortem w Lwowie poszukuje ewentualnie zamieszkanie (we willi) w Warszawie Zapłać komorne z góry za rok lub więcej; Polski Lloyd, Lwów, Słowackiego 13. 38647.

POKOJ elegancki, centrum z wykwintnym utrzymaniem dla 1-2 osób — do wynajęcia. Listy do Adm. Wieku pod „Zaraz“ 38643.

DLA samotnej osoby potrzebny pokój. Listy do „Nusia“ 38728.

ELEGANCKI pokój dla pana lub pani na stanowisku do wynajęcia Zgłoszenia od 4-6 ul. Kadetka 1. 4, parter prawy. 38706

DAM mieszkanie bezpłatnie osobie zajętej poza domem. Osoba niezależna — wdowa, panna lub rozwódka do lat 25. Listy pod Poście rostańce Jan Mendryk, Główna poczta Lwów 38694.

POSZUKUJE pomieszczenia przy spokojnej rodzinie. Listy pod „Spokojny“ do Adm. Wieku. 38721.

WYNAJME stajnię na 1 lub 3 pary koni — może być z mieszkaniami — lub bez Objęta od 1 lub 13 grudnia. Listy zaraz pod W. K. do Adm. Wieku. 38725

PANIENKĘ na mieszkanie w śródmieściu przyjmie wdowa. Listy do Adm. Wieku pod „Fuchsowa“ 38666.

ELEGANCKO umebłowany pokój, wejście klatką schodową, komfort, tylko dojeżdżającemu. Piotra 9; dozorca wskaże. 38673.

DO wynajęcia dwa pokoje kuchnie, komfort, pożyczka potrzebna. Tylko rano. Schoiger, Kasa skarbowa, plac Clowy 38663

POKOJ z kuchnią ewentualnie pokój z czyszczoną z góry poszukiwany. Listy pod „L“ do Adm. Wieku 38708.

OD PŁYTKI POWSZECHNIE ZNANYŁ SKUTECZNOŚCI

ARAGO ST. GÓRSKIEGO ODCISKI

Krem ogórkowy nadaje piękną i delikatną cerę. Krem Venus usuwa pryszczki, liszaje i pieg. Agatol i Mentolin najlepsze proszki do zębów. Eksikans po jednym użyciu usuwa przykry zapach potu. Laboratorj. St. Górski, Warszawa. Żądać wszędzie. 3857



MASZYNY

do szycia na dogodnych warunkach poleca

„POLTYP“

Lwów, 38735 JAGIELLOŃSKA 20



KRAJOWY SKŁAD ODZIEŻY LANG i SCHIMMEL

LWÓW -- PASAŻ MIKOLASCHA POLECA

Płaszcz damskie	Ubrania męskie
Kostjomy	Kurtki
Futra męskie	Spodnie
Switki	Raglany

po cenach konkurencyjnych tak gotowe, jak i na miarę, z najlepszych materiałów białych. — P. T. Urzędnikom i Nauczycielom ulgi w spłatach. 4081

NA RATY NIEBYWAŁA OKAZJA! 4021 NA RATY

salonowe marki „Parlophon“ grające głośno, wyraźnie bez szmeru, tylko 100.- GRAMOFONY szafkowe, tubowe, walizkowe po cenach konkurencyjnych. Wielki wybór płyt najnowszych szlagierów, poleca B. Chuwen Lwów Fredry 2.

ZNANY ze solidności MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „MAISON CHIC“ Lwów Sykstuska 1

zawiadamia uprzejmie, że obok wszelkiej konfekcji damskiej, — rozszerzył specjalnie dział

PŁASZCZY i TRYKOTAŻY

dając możliwość zaopatrzenia się w najpiękniejsze MODELE PŁASZCZY i NAJLEPSZE TRYKOTAŻE po bardzo przystępnych cenach. Prosimy o łaskawe odwiedzić bez przyniesienia kupna Uwaga na firmę „Maison Chic“.

ŚWIECZNIKI

elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kucharki — poleca po najniższych cenach firma 3796

JAKOB KAHANE i Syn Lwów, ulica Kopernika 2. SKŁAD wszelkich przyborów elektrycznych.

